Nr 285. Dnia 20 grudnia. Sobota. Dnia 8 (20) grudnia 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Teofila Męczennika.
Jutro: Ś. Tomasza Apostoła.
Poniedziałek: ŚŚ. Zenona i Flawiana MM.
Wtorek: Ś. Wiktorji Panny Męczenniczki.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 9 | Długość dnia godzin 7 minut 38
Zachód „ „ 3 „ 47 | Ubyło „ „ 9 „ 5

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Środa: *Wigilja.* ŚŚ. Adama i Ewy.
Czwartek: NARODZENIE CHRYSTUSA PANA — i Ś. Anastazji M.
Piątek: Ś. SZCZEPANA 1-go MĘCZENNIKA.

— W dniu jutrzejszym, jako w 4-tą niedzielę Adwentu, Kościół Boży głosić będzie Ewangelję świętą, zapisana u Łukasza św. w rozdziale 3-cim: O Janie opowiadającym chrzest pokuty“.

W dniu jutrzejszym też po raz czwarty i ostatni głoszonemi będą kazania adwentowe, w czasie odbywanych przed świtem uroczystych nabożeństw, Roratami zwanych.

— Onegdaj, we czwartek 6 (18) grudnia, w dniu Imienin Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt Mikołaja Aleksandrowicza, Mikołaja Konstantynowicza i Mikołaja Michałowicza, odprawione zostały przez najprzewielebniejszego Leoncjusza, arcybiskupa chełmskiego i warszawskiego, w warszawskiej katedrze prawosławnej, o godzinie 11-tej zrana, liturgja św. i nabożeństwo dziękczynne, w obecności władz wojskowych i cywilnych. Jednocześnie odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne we wszystkich świątyniach prawosławnych zarządów wojskowego i cywilnego. Takież nabożeństwa odprawione zostały w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie. *(Dn. W.)*

— Komitet. rozpoznawający prośby zaniesione do Podnóża Tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w roku 1879 w Warszawie, obwieszcza, iż obecnie uskutecznia się wypłata, z funduszu Najmiłościwiej przez Jego Cesarską Mość przeznaczonego wsparcia wydzielonego z zatwierdzenia Jaśnie Wielmożnego hrabiego głównego Naczelnika kraju dla 519 osób proszącym, którzy w chwili podania próśb swoich zamieszkali w cyrkule I/XI zamkowym miasta Warszawy. Proszący zatem tej kategorji zechcą bezzwłocznie zgłaszać się do kancelarji komitetu w b. pałacu namiestnikowskim z właściwemi dowodami legitymacyjnemi, stwierdzającemi tożsamość ich osób, dla odebrania rzeczonego wyżej wsparcia. Jak również zechcą się bezzwłocznie zgłosić i te osoby, które podały prośby ze świadectwami ubóstwa, niemniej też i te, które w czasie podania próśb mieszkały w IV bielańskim cyrkule, a do tego czasu pomimo obwieszczenia nie zgłosiły się po odbiór wyznaczonego im wsparcia.

Prezes komitetu, p. o. Ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości, rzeczywisty radca stanu
Pęcherzewski.

Dochody Królestwa Polskiego
od roku 1815 do r. 1866.

—*xx*—Wspominaliśmy już wielokrotnie o godnem uwagi i obejmującem cały obszar interesów ekonomicznych Królestwa i Cessartwa dziele J. Blocha p. t. „Wpływ dróg żelaznych na ekonomiczny rozwój Rosji“; obecnie zaś dodać winniśmy, że wkrótce już ukazać się mają na widok publiczny dwie ostatnie części wyczerpującej pracy.

Uprzedzając wyjście owych tomów, *Ekonomista* wybiera z dzieła, znanego mu z rękopismu, ciekawe szczegóły dotyczące finansów Królestwa, a my za nim podążamy rzecz streścić w ogólnych zarysach.

Zajmiemy się obecnie opodatkowaniem Królestwa polskiego do roku 1866 w ogóle, a specjalnie podatkami stałemi.

Podatki owe, które z początku w r. 1815 wynosiły $^1/_3$ budżetu dochodów, pod koniec roku 1866 stanowiły zaledwo $^1/_7$ jego, składłay się w owym czasie z następujących podatków *gruntowych:* *a*) ofiara z dóbr duchownych i matlańskich, *b*) ofiara z dóbr ziemiańskich, *c*) ofiara z dóbr rozoardwanych dawnych i teraźniejszych, *d*) ofiara podwyższona z dóbr *a*, *b* i *c*, *e*) subsidium charitativum, *f*) łanowe, *g*) kontyngens liwerunkowy od dworów i probostw oraz włościan, *h*) kontyngens liwerunkowy dworski podwyższony, *i*) czopowe i młynowe dawne oraz kanon z młynów i wiatraków — i z *podatku od mieszkań:* podymnego.

Z obliczeń urzędowych okazało się, iż dla mieszkańców i włościan podatkiem głównym było podymne i wynosiło w miastach 83·6%, a w osadach włościańskich 63·5% wszystkich opłat stałych uiszczanych przez miasta i osady; dla obywateli czyniło ono zaledwo 19,2% opodatkowania.

Podadek ofiary, łącznie z drobnemi doń poborami stanowił dla obywateli 52·9%, a dla miast 8·8%.

Co do stosunku opodatkowania każdego stanu z osobna, obliczono, że na mieszkańca miast przypadło $38^1/_4$ kopiejki rocznie, obywatele płacili z morgi $12^1/_4$ kopiejek, włościanie zaś po $21^1/_4$ kopiejek.

Oczywiste, że ponieważ grunta uprawiane przez włościan były własnością obywateli, włościanie płacili tym ostatnim czynsze i powinności wynoszące od 32 do 76 kop. z morgi, razem więc obłożeni byli 64 kop. z morga, czyli pięćkroć więcej od obywatela.

W ogóle, jak oblicza p. Bloch, włościanin obarczony był ciężarem o $10^1/_2$% większym niż mieszczanin, a o $73^1/_2$% niż obywatel.

W ogóle jednak opodatkowanie, pomimo nierównomierności rozłożenia, było lekkie, w roku bowiem 1859 wynosiło średnio 19 kop. z morgi, gdy tymczasem w Rosji europejskiej grunta zostające w posiadaniu klas opodatkowanych opłacały od 44 kop. do 1 rs. 10 kop. z morgi, a średnio po $67^1/_2$ kop.

Reforma też podatkowa, która w r. 1866 została wprowadzoną, miała za zadanie, obok usunięcia nierównomierności rozkładu podatków stałych, zwiększyć jednocześnie ich sumę ogólną.

Co się tyczy ilości podatków stałych wpływających do skarbu Królestwa, to od minimum rubli sr. 1,789,917 kop. 01 (w r. 1817) dosięgły one do maximum rs. 4,233,702 kop. 56 (w r. 1860); w r. 1866 otrzymano podatków stałych rs. 3,512,388 kop. 69.

Dochody niestałe Królestwa polskiego, jako to: z cła, z opłaty konsumcyjnej od rzezi i trunków po miastach i wsiach, z koszernego i szynkowego od żydów, z opłaty od szynków w Warszawie, z opłat stemplowych, z opłat od wyrobu wódki w gorzelniach, od patentów propinacyjnych, od soli, tytuniu i tabaki, od wyrobu cukru, z opłaty gildyjnej, z mostowego, mennicy, loterji i poczty, wreszcie z kar z minimum rs. 2,729,348 kop. 41 (w r. 1818) doszły do maximum rs. 13,646,946 kop. 21 (w r. 1866); wzrost ich jak widać ztąd, był bez porównania szybszy aniżeli stałych.

Dochód z dóbr i lasów rządowych podlegał nieznacznym fluktuacjom; z rs. 1,081,044 kop. 62 zeszedł w r. 1828 do rs. 883,237 kop. 12 i następnie znów w r. 1832 dosięgnął miljona z górą rubli; później lata 1845 i 46 oraz, 1848 i 49 dały mniej niż miljon, w roku 1862 dochód ten podnosi się do rs. 1,457,823 kop. 32, w roku 1865 spada do rs. 777,105 kop. 40 i w końcu w r. 1866 znów prześciga miljon.

Dochody rozmaite ulegały bardzo znacznym fluktuacjom, od rs. 81,971 kop. 40 (w r. 1817) do rs. 2,898,963 kop. 99.

Dochody nadzwyczajne spotykamy w niektórych tylko lasach, a wysokość ich rozliczna; fluktuują one od rs. 33,851 kop. 37 (w. 1819), do rs. 5,010,710 kop 23 (w r. 1832).

KRONIKA TYGODNIOWA.

Panie: Modrzejowska i Kochańska jako zdobywczynie Warszawy, tudzież—doskonały termometr.—Kalendarz pani Ćwierczakiewiczowej.—Konserwatyzm w komisji sanitarnej.—O nafcie jako nowym środku lekarskim. — Kwestja węglowa, tudzież prawdziwa historja o trzech składnikach i jednej publiczności.

Zdarzyły się tutaj wypadki zwyczajne i nadzwyczajne w sferach: teatralnej i piśmienniczej, handlowej i politycznej, a nawet — w komitecie sanitarnym.

Więc po pierwsze — jest rzeczą całkiem zwyczajną powodzenie pani Modrzejowskiej, której ogromny talent coraz bardziej rozgrzewa obojętnych, a już do stanu przedeksplozyjnego doprowadza stronników znakomitej artystki (mamy bowiem i w Warszawie stronnictwa). Rzeczy zaszły tak daleko, że lodowata z początku krytyka dziś zupełnie stajała i zaczyna przybierać formę letniego deszczu, ktory na wsi zwą „kapuśniaczkiem“.

W niektórych tylko pismach trwa jeszcze zimowa gołoledź, zapewne skutkiem nieumieszczenia na gmachu ratuszowym—termometru, „któryby dla innych termometrów był regulatorem, jak zegar ratuszowy dla zegarów prywatnych“.

Termometr podobny, wedle opinji fizyków—amatorów, byłby najdokładniejszy w mieście, „jako posiadający cechę urzędową“. Ciekawi jesteśmy, czy pismo, wierzące we wpływ ratusza i „cechy“ na dokładność termometrów, nie postawi w dalszym ciągu wniosku, ażeby: „optycy, mechanicy i aptekarze warszawscy *nakręcali* swoje termometry zgodnie z ratuszowym, a to—dla niewprowadzania w błąd opinji“.

Natomiast niezwyczajnem zjawiskiem jest wystąpienie pani Sembrich-Kochańskiej w naszej operze. Na dowód niesłychanego zapału publiczności przytaczają fakt, że nietylko wywoływaniom nie było końca, ale nadto — że artystka „musiała ukazać się na scenie już po zdjęciu stroju Łucji, w kostjumie zwyczajnym“.

Prawdziwe szczęście, że zapał nie podniósł się o jeden stopień wyżej; w takim bowiem razie niepospolita śpiewaczka musiałaby ukazać się w ubiorze, który pośredniczył między kostjumem Łucji i—zwyczajnym, jeżeli dotąd strój artystki ma być miarą zachwytu publiczności.

Piszący to nie był podczas występu pani Kochańskiej w teatrze (u nas bowiem w podobnych razach o bilety jest bardzo trudno), ma wszelako pojęcie o tem w jaki sposób śpiewaczka owładnęła sercami słuchaczy. Jeden z jego przyjaciół, umysł krytyczny i chłodny, tak się przecie zapalił, że w końcu trzeciego aktu idealna miłość sztuki przybrała w nim wszystkie cechy wodowstrętu.

Spokojny przez całe życie badacz zjawisk społecznych, nagle—zapienił się, oczy wyszły mu z opraw i począł krzyczeć tak wieloma głosami, że dyrekcja prowadzi obecnie śledztwo: ażali nie wkradło się do teatru pareset nowych osób i to bez wniesienia opłaty za wejście?

Szczerze pragnąłbym, ażeby pani Kochańska została u nas na zawsze. W takim bowiem razie zyskalibyśmy nietylko wielką śpiewaczkę, ale i nowego kompozytora. Ani na chwilę bowiem nie wątpię, że przyjaciel mój pod wpływem czarującego głosu pani K. porzuciłby niewdzięczne pole nauk społecznych i—wziął się do pisania oper.

Ktoś powiedział, że do Sakramentu małżeństwa potrzebne są następne kwalifikacje: pełnoletność, wolna a nieprzymuszona wola i... 365 obiadów za pięć złotych.

Otóż jak „obiady“ pani Ćwierczakiewiczowej stanowią integralną część małżeństwa i niezbędną umysłową przyprawę miodowych miesięcy, o ile epoka ta godzi się z umysłowością, tak „kalendarze“ wymienionej autorki są koniecznym składnikiem naszej literatury gwiazdkowej. Śnieg, post, opłatki nie dowodzą jeszcze bliskości Bożego Narodzenia. Dopiero, gdy wyjdzie z druku „Kolenda dla gospodyń“, czujesz w powietrzu Wigilję.

Ja przynajmniej, ile razy odbiorę list zaczynający się od słów: „mój panie, jesteś genjalny“, a przy nim ładnie oprawny tomik z rejestrzykiem bielizny damskiej, męzkiej i dziecinnej, tyle razy mam ochotę życzyć komu Nowego Roku! i—pisać... O czem?.. Naturalnie, że o nadziewaniu pomidorów, ogrodach salonowych, apteczkach domowych, a jak obecnie i o tem, że: obuwie tegoczesne jest szkodliwe dla... (z przeproszeniem) nóg damskich“.

A to dlaczego?.. Dlatego, że wykoszlawia nogi w stopach i wytwarza chód zwany *małpim*, to jest posuwanie się na palcach przy ciągłem zgięciu nóg w kolanach“.

Tak kolenduje w roku bieżącym przez usta pani Ćwierczakiewiczowej estetyk niemiecki Vischer. Ponieważ nie badałem tej kwestji, ani więc potakiwać uczonemu profesorowi ani zbijać go nie mam zamiaru. Przypuszczam jednak, że dla obalenia opinji tak nieprzychylnej dla płci pięknej należałoby ogłosić konkurs, a przynajmniej—wydelegować jakiś podkomitet z łona komisji sanitarnej. Spodziewam się również, że przed spełnieniem tej drażliwej misji nie cofną się ludzie miłujący wszystko co nasze i piękne.

W komitecie sanitarnym trafiły się też dziwne rzeczy, które streścić można w zdaniu, że pewna liczba osób nie bywających na posiedzeniach dawniejszych przybyła dopiero na ostatnie i całoroczną działalność grona: lekarzy, techników i obywateli podda-

W ogóle budżet dochodów Królestwa Polskiego przedstawia progresyjne zwiększanie się z małemi tylko fluktuacjami wskutek wypadków.

W r. 1817 wynosi on rs. 6,940,678 kop. 72, w r. 1829 dochodzi do rs. 11,147,734 kop. 10, w r. 1832 liczy rs. 16,164,334 kop. 17 i w 1866 roku wynosi rs. 21,360.205 kop. 80.

TEATR.

—B— Podane w wątpliwość przedstawienie „Roberta Djabła“ ze współudziałem pani Kochańskiej-Sembrich odbyło się wczoraj wśród natłoku publiczności, która przed wieczorem wszystkie już miejsca rozkupiła.

Tak rzadko przytrafiające się u nas zamknięcie kasy przed rozpoczęciem widowiska, skwapliwość z jaką wybierano się słuchać artystki, która w ciągu całej pięcioaktowej opery dwie tylko ważniejsze arje miała do odśpiewania, dowodzi jak dalece wszyscy spragnieni są dobrej opery, jaką przynętą jest i zawsze u nas będzie prawdziwy talent.

To też oklask nie odstępował pani Kochańskiej; przywoływano artystkę i dziękowano jej jednocześnie za „Łucję“ i za „Roberta“, wspomnienia środowego wieczoru skupiały się w gorącem przyjęciu z wczorajszemi wrażeniami, które w samej partji księżniczki dostatecznego nie mogły znaleźć sobie materjału.

W istocie bohaterka w „Robercie“ jest postacią drugoplanową, i tylko ubóstwo naszego repertuaru operowego mogło zmusić taką jak pani Kochańska artystkę, do przyjęcia partji, przedstawiającej dla śpiewaczki jedną tylko, prawdziwie świetną chwilę— to jest scenę aktu 4-go.

Dodajmy że pani Kochańska śpiewała po niemiecku, to jest w języku repertuaru drezdeńskiego, a pojmiemy dlaczego w oklaskach szafowanych Izabelli odzywał się entuzjazm dla Łucji...

Arja w akcie drugim, a szczególniej lekkie, wytworne jej allegro śpiewane było prześlicznie; artystka zużytkować tam mogła całą giętkość uroczego swego głosu i na czystem jego srebrze inkrustować perły prawdziwej okrągłości.

„Łaski!“ w czwartym akcie, arja wkraczająca w dziedzinę czysto dramatyczną, powiodła się pani Kochańskiej wybornie.

Patos deklamacyjny, możliwy tylko przy głosie wielkiej objętości, zastąpiła artystka prostotą i liryczną tkliwością uczucia, a piano w drugiem powtórzeniu było, przy takim nastroju całości, bardzo szczęśliwie użytym efektem, po którym końcowy wybuch trzeci raz powracającego motywu wywierał żądane przez autora wrażenie siły.

Na zakończenie swej partji rzuciła artystka w finale nieprawdopodobne *E* na trzeciej dodanej, trzymając je przez kilka taktów ponad grzmiącem orkiestrowem *tutti*.

Artyści naszej opery, jak gdyby usiłując zatrzeć smutną pamięć środowego przedstawienia, śpiewali wczoraj wszyscy nader starannie.

Największe uznanie należy się pani Dowiakowskiej, która wykonała partję Alicji nietylko bez zarzutu, ale ją utrzymała na poziomie odpowiednim ważności zadania.

Romans w pierwszym, arja w trzecim akcie śpiewane były ze smakiem i poczuciem artystycznem, które nigdy utalentowanej śpiewaczki nie opuszcza, i które jedynie wlewa jeszcze jakieś życie w obumierający organizm naszej nieszczęśliwej opery.

Publiczność darzyła też ulubioną primadonnę sutemi oklaskami.

„Co śnieg opowiadał“.

(OBRAZEK).

Salonik był elegancki, mały, z gustem urządzony; na kominku płonął ogień jasno.

U okna siedziała kobieta z głową opartą o obie ręce i czoło przycisnąwszy do zimnej szyby, patrzała z zadumą w szarawy zmrok...

Na dole, w ulicy, smętnie włoch jakiś wygrywał na katrynce, a w ciszy wieczora melodja płynęła daleko, i drżała w powietrzu, jakby od zimna grudniowego.

Kobieta słuchała; duże jej czarne oczy zapatrzyły się w dal...

Na dworze śnieg padał płatkami, co kręcąc się i migocąc spadały cichutko na ziemię, a tak jakoś równo, jednostajnie, jakby do taktu muzyki i serca kobiety, które biło teraz silniej pod wrażeniem wspomnień przeszłości...

Tak samo śnieg pruszył, gdy ona, małą, sześcioletnią dziewczynką, stała raz z ojcem na ganku wiejskiego dworu...

Dokoła było pusto, biało, cicho, a śnieżne płatki fruwały jak olbrzymie stado motyli.

Ojciec uśmiechał się do niej wesoło, widząc jak dziecięcemi oczyma ze zdziwieniem patrzała to w niebo, to na ziemię i siliła się pojąć, zkąd to i kto to sypie tyle śniegu...

Podstawił potem rękę, na którą kilka białych płatków upadło i pokazał dziecku zbliska te miniaturowe gwiazdki i kółka, mówiąc mu o kryształkach lodowych, o wpływie zimna na parę wodną, o mgłach i innych pięknych rzeczach.

Dziewczynka słuchała, kiwała główką na znak zrozumienia, patrzała ojcu w oczy i uśmiechała się do niego, jakby z podziwu, że tyle wie o tem, co się tam na niebie dzieje...

Kudłaty Burek przybiegł z dziedzińca i przerwał naukową prelekcję i zaczął skakać i szczekać rozweselony, i chwytać w powietrzu śnieżne płatki—wszystko dla zabawy swej panienki.

Ojciec zrobił dużą kulę ze śniegu i rozbił ją na grzbiecie Burka, psisko udało, że żartu nie rozumie i najpocieszniejsze wyprawiało miny, a dziewczynka śmiała się, klaskała w rączki czerwone od zimna i była tak szczęśliwą, jak nigdy przedtem i... potem prawie.

Dziś, przypominając sobie te chwile — uśmiechnęła się... przez łzy.

Gdzie te czasy, ten dworek cichy pod śniegiem, gdzie ojciec?

Mogiłę jego, daleko, w rodzinnej wiosce, otuliła zima śnieżnym całunem...

Lat dziesięć, dwanaście temu, w taki sam dzień zimowy, wesoły kulig na kilkunastu saniach pędził gościńcem, wśród śmiechów, krzyków, hałasu dzwonków, trzaskania z biczy.

Snieg padał, jak dziś dużemi płatkami...

W dużych załubniach, przy ojcu i matce siedziało dziewczątko, jak aniołek biały, zarumienione, szczebiotliwe, z czarnemi jak węgiel oczyma, otulone futerkiem i uśmiechało się tym uśmiechem wiosny dziewczęcej, w którym jeszcze wszystkie niespłoszone słowiki szesnastu lat życia dzwonią.

W saniach siedział ktoś czwarty jeszcze, jego rysy najwyraźniej dziś z ram obrazka wystąpiły przed oczyma kobiety, jego najlepiej w tej chwili pamiętała,—na tym kuligu się poznali, pierwszego walca z nim tańczyła, pierwszy raz słyszała z jego ust tyle zajmujących, pięknych rzeczy i bawiła się z nim wybornie.

Potem rozmawiali już częściej, ale coraz smutniej, aż znowu w taką samą śnieżycę on przyszedł pożegnać się na długo...

Bóg jeden wiedział, że na zawsze.

Szedł w świat szukać chleba...

Dziewczę nie mogło słowa przemówić, drżało od zimna, czy wzruszenia, rozmowa toczyła się ciężko, jak po grudzie.

Wreszcie matka wyszła z pokoju, — młodzi ludzie zbliżyli się do siebie, ręka znalazła rękę, oczy zetknęły się płomieniem, i... w pożegnalnym pocałunku, krótkim jak szczęście ludzkie, dotknął on jej dziewiczych ustek pierwszy i ostatni raz w życiu...

Znowu lat kilka minęło.

Przed katedrą miejską stał szereg powozów, orszak weselny miał za chwilę wyjść z kościoła, ceremonja ślubna się skończyła.

Zima przystroiła całą ziemię w białą sukienkę, jak druchnę;—w powietrzu było niebieskawo, na niebie jasno od gwiazd, dokoła jasno od świateł.

Pannę młodą wyprowadzono z kościoła; była smutna, ale uśmiechała się z obowiązku do tych, którzy ją podziwiali, że taka piękna i do tych, którzy jej winszowali, że tak dobrze wychodzi za mąż, choć za człowieka trochę starszego, nie Apolla, ale bogatego jak Nabab...

Matka była rozpromienioną i szczęśliwą za siebie

---

wała nader surowej aczkolwiek niezbyt głębokiej krytyce, ze stanowiska wyznaniowości i bezwyznaniowości, tudzież poszanowania i nieposzanowania praw własności prywatnej.

Jakkolwiek stanowisko wyznaniowe i konserwatywne w sprawie oczyszczenia śmietników, dla obozu ultrapostępowego wydać się może nieco zalatującem stęchlizną, niemniej jednak uznajemy je. Raz dlatego, że zajęli to stanowisko ludzie poważni i dobrzy obywatele, a powtóre dlatego, że w sądzeniu spraw publicznych najdziwaczniejszy z pozoru pogląd musi być wzięty pod uwagę. Niema tak szczupłego kółka obywateli, których interesów, sympatyj i pragnień nie należałoby uwzględniać. Niema opinji, nad którą nie wartoby zastanowić się, tem więcej, jeżeli jest ona wyrazem uczciwych przekonań. Naszem więc zdaniem wyznaniowość i konserwatyzm choćby najbardziej wystały i odleżały ma prawo głosu i powinien być wysłuchany.

Jeżeli jednak szanujemy konserwatyzm, a tem bardziej osoby przedstawiające go, to z drugiej strony ośmielamy się prosić, aby on nawzajem raczył uwzględniać: pracę i dobre chęci nietylko ludzi postępowych, ale i obcych, którzy na stanowisku swojem zachowują się z honorem i uczciwością.

Kto chce krytykować z właściwego sobie punktu trudy *caloroczne*, a bezinteresowne i ciężkie, kto chce aby opinje jego wpływały na kierunek obrad, ten niech przedewszystkiem raczy przychodzić na sesje— regularnie. Wszelkie inne postępowanie sprzeciwia się karności społecznej, a—przeniesione ze sfery stosunków drobnych w sferę szerszą — mogłyby wydać najgorsze następstwa. Wobec dobra publicznego wszyscy są równi, chęć zaś korzystania ze szczególnych przywilejów prowadzi niekiedy do walki, w której nie zawsze słuszność, ale nader często liczba głosów zwycięża.

Ale cóż się tu dziwić, że potentaci krytykują lekarzy i techników, skoro brukowe dzienniki „dają rady“ medycynie — mocno przytem wydymając podgarle.

Jakiś pastuch napił się nafty, która nietylko uszczęśliwiła go błogosławionemi skutkami oleju rycinowego, ale jeszcze wytruła w nim robaki.

Wiadomość ta była i w naszym *Kurjerze*, ale szczwane lisy podniosły ją w glansowanych rękawiczkach, unikając zbyt stanowczych orzeczeń. Gdzieindziej jednak nietylko powtórzono ją, ale jeszcze dodano z wielkiem poczuciem osobistej godności:

„Wypadek ten (naturalnie taki nadzwyczajny wypadek) powinienby zwrócić na siebie uwagę medycyny, a może szczególny traf posłużyć do nowych zastosowań nafty jako środka leczniczego“ (co za przezorność!).

Jakoż medycyna skorzystała z ojcowskiego napomnienia i — sprobowała użyć nafty do wdychania i przy zatruciu trychinami. Zdaje się jednak, że te „nowe zastosowania nafty“ nie były wiele warte, a zrobiono je widać na drodze przeczucia rad dziennikarskich, bo na kilkanaście lat przed niemi.

Niech mnie Bóg broni, ażebym miał szykanować moich braci po piórze za ich gorliwość w sprawach publicznych. Chcę tylko błagać ich, ażeby nieco łaskawiej obchodzili się z tem, co nosi miano „nauki“ i co ani naszych rad, ani krytyk nie potrzebuje.

Dobrzebyśmy wyglądali, gdyby medycyna, ekonomja, przyrodoznawstwo, technologja i im podobne damy szukały natchnienia w gazetach!

Dzięki ofiarności kolei warszawsko-wiedeńskiej, która postanowiła „dobrowolnie“: wydawać 1,200 pudów węgla po cenie zniżonej dla ubogich, wstawić jeden ekstra-pociąg węglowy na miejsce pasażerskiego —i— sprowadzać na swój użytek węgiel z kopalń szląskich, kwestja opałowa ze stanu ostrego przeszła w stan chroniczny. Miasto niema już zapalenia płuc, tylko będzie całą zimę charkać i kaszlać, dopóki wiosenne ciepła i druga para szyn na drodze warszawsko-wiedeńskiej ostatecznie go nie uleczą.

Głód węglowy był faktem tak dla nas ważnym, że godzi się wyciągnąć z niego wszelkie możliwe nauki. W tym zaś celu opowiem kilka prawdziwych historyj, z których okaże się dlaczego drożeją i tanieją towary.

Pan Kalasanty Dryblasiewicz posiada skład węgli, dwie pary koni, dwu ludzi, żonę, dzieci i—ani grosza kapitału. Jest to człowiek uczciwy z kośćmi, lecz żyje tylko z tego co zarobi. Wydatki zaś jego są następne:

Utrzymanie koni i ludzi kosztuje go dziennie rs. 2.

Płaci za lokal dziennie rs. 1 kop. 50, a na utrzymanie rodziny rs. 1 kop. 50.

Razem potrzebuje dziennie rs. 5. Gdyby mu suma taka regularnie nie wpływała do kasy, musiałby zbankrutować.

Kalasanty Dryblasiewicz od niepamiętnych czasów sprzedawał dziennie po 100 korcy węgli. Płacił za korzec dajmy na to po rublu *), lecz brał sam po rs. 1 k. 5 i tym 5-kopiejkowym zyskiem (100 razy po 5 k. daje 5 rs.) pokrywał swoje rozchody domowe.

Gdy węgla w całem mieście zabrakło, Kalasanty mógł sprzedawać tylko 10 korcy na dzień, a wówczas żądał za korzec po rs. 1 kop. 50.

Ludzie zaczęli nazywać go łotrem i mówili tak:

Ten człowiek płaci przecież tylko po rublu korzec. Rozumiemy, że dziś musi zyskiwać więcej, niechby

*) (Myli się tutaj nasz feljetonista, gdyż p. Kalasanty Dryblasiewicz, choćby brał węgiel z drugiej ręki od innych składników, jak to się zwykle u nas zdarza, płaciłby za korzec nie po rublu, ale po 80 do 85 kop. — *Przyp. red.*)

za córkę, która dla niej udawała, że się uśmiecha, odchodząc od ołtarza.

Gdy wsiadali do powozu, na biały bukiet panny młodej, nie wiedzieć zkąd, jak symbol czy przypomnienie, opadł płatek śniegu...

Nie wiedząc zkąd, bo niebo było jasne i pogodne tego wieczoru, ludzie wróżyli dobrą przyszłość małżeństwu.

Miała łzy w oczach panna młoda i ustami drżącemi zdjęła z bukietu biały płateczek, zimny, jak ta myśl, która przez rozpaloną głowę jej teraz przemknęła na wspomnienie owej—weselnej chwili.

Na dworze śnieg pruszył i pruszył jednakowo, zmrok coraz gęściej zapadał jak w duszy biednej kobiety, dla której wszystko w przyszłości wydawało się szaro i smutno, i pusto i zimno....

Płatki śniegu fruwały w powietrzu, zdawało się jej, że wszystkie jeden po drugim padają na jej serce...

Wtem drzwi od przybocznego salonu otworzyły się z trzaskiem, struga światła buchnęła, we drzwiach stanął mężczyzna, nie Apollo, ale z wyrazu twarzy ze złotego łańcucha i spinek brylantowych u mankietów poznać można było, iż bogaty jak Nabab...

— Cóż to? — odezwał się, przystępując do okna— zachwycasz się pani koncertem kataryniarza, jak uboga szwaczka? mamy gości, sądzę, że wypada pani domu wyjść do nich, dodał dość szorstko na końcu.

— Tak, słuchałam katarynki — szepnęła kobieta powstając z fotelu, jakby z ciężkiego snu zbudzona— i tego, co mi śnieg opowiadał...

— Proszę?!... dla rozrywki znalazłaś sobie znów śnieżne powiastki; zawsze marzycielka, zawsze niepoprawna!...

⁂

— W dzisiejszym dalszym ciągu mieści się rzecz, p. t. „Wydawnictwo pamiątkowe“.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Zarząd kasy zjednoczenia dróg żelaznych w.-w. i w.-b., na posiedzeniu w dniu 16-tym b. m., odbytem z inicjatywy dyrektora dróg postanowił między innemi, aby osoby wchodzące do służby na posady etatowe po 40 roku życia przypuszczane były do zjednoczenia na ich własne żądanie bezżadnych ograniczeń, osobom zaś, które mając lat 40, przedtem już weszły do służby i z tego powodu nie należą do zjednoczenia, dozwolono przystąpić do stowarzyszenia z warunkiem uiszczenia w ratach miesięcznych zaległych składek z procentem składanym rocznym 5%. W objaśnieniu tego postanowienia, dodać winniśmy, że podług obowiązujących przepisów osoby wchodzące do służby po 40 roku życia mogą być zaliczane do zjednoczenia podług uznania zarządu i że dotąd zarząd z uwagi na niekorzystny stan funduszów odmawiał stale przyjmowania do stowarzyszenia. Gdy jednak obecnie fundusze kasy polepszyły się, a mianowicie gdy składki uczestników podniesione zostały z 4% na 6% płac, a dopłata towarzystwa dróg żelaznych z rs. 5556 (12 rs. od wiorsty), zwiększona została do sumy około 40,000 rubli (4% płac), obawa o egzystencję stowarzyszenia znikła i dla tego wydano powyższą decyzję.

= Pomiędzy urzędnikami drogi żelaznej nadwiślańskiej powstał już przed rokiem projekt zawiązania kasy pożyczkowo-oszczędnościowej. Zamiar ten znalazł nawet w swoim czasie poparcie w prezesie drogi, który oświadczył się z gotowością przyjścia w pomoc mającej się zawiązać instytucji. Pomimo to projekt na podobieństwo wielu innych projektów poszedł *ad acta* i spoczywał tam de obecnej chwili, w której poruszono go na nowo na posiedzeniu rady zarządzającej kasy emerytalnej drogi nadwiślańskiej. Rezultatem tego ma być nakreślenie projektu ustawy dla przyszłej kasy pożyczkowej, czem zająć się ma kilku biurowych pracowników koleji.

= Towarzystwo francusko-włoskie kopalni węgla w Dąbrowie wchodząc w smutny stan biednych spowodowany brakiem węgla ofiarowało 10 wagonów węgla (przeszło 6,000 pudów) polecając swemu reprezentantowi w Warszawie p. S. Niedźwiedzkiemu rozdanie tegoż podług uznania Tow. dobroczynności; za dar tak szlachetny: „Bóg zapłać“.

= W dniu dzisiejszym z powodu rozpoczęcia się ferji zimowych, zawieszone zostały wykłady we wszystkich tutejszych zakładach naukowych.

= Z powodu przeciągającej się choroby brandmajstra III-go oddziału straży ogniowej p. Ostrowskiego, obowiązki jego pełnić będzie zastępczo sierżant 1-go oddziału Smoroński.

= Akcjonarjusze warszawskiej fabryki machin i narzędzi rolniczych i odlewów zwołani są na ogólne zebranie dnia 30-go grudnia (n. s.) roku bieżącego; składać akcje dla uczestniczenia w zebraniu można w domu handlowym Sam. i Ant. Frrenkla w Warszawie lub w kasie Towarzystwa.

= Zebranie ogólne akcjonarjuszów cukrowni „Zakrzówek fabryczny“ odbędzie się dnia 22 stycznia r. 1880 o godzinie 1-szej po południu w lokalu biura zarządu w Warszawie przy ulicy Nowozielnej nr 36. Przedmioty obrad w niczem się nie różnią od corocznych. Prawo uczestniczenia w obradach zawarowane jest jak zwykle złożeniem akcyj w biurze zarządu.

= W cytadeli warszawskiej, jak głoszą urzędowe wiadomości, ukazał się księgosusz na bydło.

= Z literatury.

* Słyszeliśmy o zamiarze wydawnictwa w Warszawie nowego tygodnika naukowego, oraz czasopisma poświęconego modom i gospodarstwu kobiecemu (?).

* Za staraniem Akademji Umiejętności w Krakowie ogłoszoną zostanie w niedługim czasie cenna praca znakomitego historyka księdza Walerjana Kalinki pod tytułem: „Sejm czteroletni.“

* Opuścił prasę zbiór dwutomowy „Powieści ukraińskich“ Stanisława Grudzińskiego.

W oddzielnej też odbitce ukazała się powieść tegoż autora, zatytułowana „Pod szczęśliwą gwiazdą.“

* Powieść Walerego Przyborowskiego pod tytułem: „Rubin wezyrski“ wyszła z druku w oddzielnej książce.

* Zabawna humoreska Wilczyńskiego pod tytułem: „Misja familijua“ ukazała się świeżo w handlu księgarskim.

Drukowaną ona była poprzednio w *Wieku*.

* Ukazał się wielce ozdobny i pod względem artystycznym i typograficznym starannie wydany prospekt *Kłosów*, zawierający przepysznie rylcem Holewińskiego wykonany naturalnej wielkości portret ś. p. Wójcickiego i „Powitanie stepu“ Brandta.

Te dwa drzeworyty przynoszą prawdziwy zaszczyt p. Holewińskiemu jak i sztuce ksylograficznej u nas, która z każdym rokiem wznosi się co raz wyżej i coraz zaszczytniejsze miejsce sobie zdobywa.

Z treści prospektu podnieść winniśmy szczególniej ulżenie, jakie *Kłosy* pomiędzy innemi poczyniły w nabywaniu „Dzieł Józefa Kremera“ dla swoich prenumeratorów.

Tego rodzaju premja uważamy poniekąd za korzystniejsze dla czytającego ogółu, aniżeli inne, jakkolwiek one mniej ponętnie dla szerszego koła prenumeratorów się wydawać mogą, bo książka nie obraz: k popatrzeć na nią za mało, przeczytać potrzeba, a to dla wielu jeszcze bywa trudem zbyt uciążliwym.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś „Księżna Jerzowa“ z Modrzejowską po raz wtóry.

We wtorek artystka nasza odtworzy „Damę Kameljową“ Dumasa.

Będzie to zarazem ostatnie przedstawienie przedświąteczne.

* Jutro w teatrze wielkim trzeci i ostatni występ znakomitej polskiej śpiewaczki Marceliny Kochańskiej.

Kochańska śpiewać ma dwa akta „Łucji“ (najbardziej popisowe) i ostatni akt „Lunatyczki“.

Uczta jakich mało...

* Pierwszy występ Władysława Mierzwińskiego w operze paryskiej można nazwać zupełnie szczęśliwym.

Rozgłos jaki poprzedził naszego śpiewaka z wielkich scen Lyonu i Marsylji, okazał się zupełnie zasłużonym.

Głos Mierzwińskiego, jak stwierdzają krytycy paryscy, jasny jest, dźwięczny, w wysokich tonach silny, rozciągły i wyrównany.

Otrząsnąwszy się rychło z łatwej do usprawiedliwienia... *tremy*, rozwinął Mierzwiński w partji Vasco de Gama całą siłę, która zwłaszcza w duecie czwartego aktu zaimponowała słuchaczom.

Po zapadnięciu zasłony cała sala przywołała jednozgodnie młodego tenora.

Mierzwiński — powiedziano — wygrał walną bitwę.

Dodać nadto winniśmy iż M. zachwycił wszystkich arcypiękną postawą i wytwornemi rysami.

* Bilety na pożegnalny koncert wielce sympatycznego basisty warszawskiej opery, p. R. Wasilewskie

---

zatem brał po rs. 1 kop. 10, albo po rs. 1 kop. 20. Ale rs. 1 kop. 50 to już jest rozbój!

A on im na to:

O ludzie dobrzy!...

Gdybym zyskiwał na korcu 20 kop., to z 10-ciu korcy miałbym tylko 2 ruble, a ja potrzebuję pięciu... Przecież nie mogę morzyć głodem koni, ani parobków, bo wówczas nie miałby nam kto węgli wozić. Muszę też płacić komorne, bo mnie gospodarz wyrzuci i — muszę w końcu sam jeść, a także karmić moją rodzinę.

A oni mu na to:

— Nas nic nie obchodzi twoja rodzina, tylko nasze pieniądze.

Więc on znowu:

— To nie kupujcie u mnie węgli.

— Kiedy musimy, bo niema opału.

Kalasanty oburzył się.

— No, więc i ja muszę zarabiać po 50 kop. na korcu i dajcie mi spokój!

Czy Dryblasiewicz był łotrem?

Nie — on tylko był niezamożnym składnikiem.

Ale sąsiad jego z drugiej ulicy, p. Moszek Cyganek, był i uczciwym i możnym składnikiem. Miał on kilka tysięcy rubli w kasie, a choć także potrzebował 5 rs. na utrzymanie domu i sprzedawał dziś tylko po 10 korcy dziennie, cen jednak węgla nie podnosił.

Wolał dokładać z własnej kieszeni, a za to ludzie wnet wykupili u niego węgiel i od tej pory kupowali tylko u niego i obroty a zarobki Moszka Cyganek zwiększyły się odtąd w czwórnasób.

Nazywali go też wzorem uczciwości, choć on nie miał lepszego serca, aniżeli Kalasanty Dryblasiewicz.

Ale i wzorowy Moszek Cyganek znalazł się pewnego razu w kłopocie.

Miał ostatni korzec węgla, gdy przyszło do niego pięciu bladych mężczyzn.

Jeden dawał mu rubla za korzec, drugi dwa ruble, trzeci trzy, czwarty cztery, a piąty — pięć rubli.

Żaden ustąpić nie chciał, ani dzielić się, a wszyscy wrzaskliwie wzywali Moszka Cyganek, aby on ich rozsądził.

Wówczas Moszek zapytał się:

— Który z was ma najwięcej dzieci?

Okazało się, że każdy ma dwoje dzieci i jedną żonę.

— Który z was najsłabszy?

Wszyscy zaczęli kaszlać.

— Który ma najwilgotniejsze mieszkanie?

We wszystkich mieszkaniach woda ze ścian kapała.

Wtedy roztropny Moszek chwycił się za głowę z desperacji i rzekł:

— Gdy dam węgiel temu, który ma tylko rubla, co powiecie?

— Żeś uczciwy! — zawołał ten co miał rubla.

— Żeś gałgan! — zawołali ci, którzy mieli dwa, trzy i cztery ruble.

— Żeś gałgan i głupi! — zakończył mający pięć rubli.

— A gdybym oddał węgiel temu, który mi płaci pięć rubli, to co powiecie? — spytał znowu Moszek.

— Żeś uczciwy i mądry! — rzekł ten, który miał pięć rubli.

— Żeś gałgan! — zawołali czterej inni.

Wtedy otworzył wargi swoje Moszek i rzekł:

— Gdy sprzedam węgiel za rubla, będę raz uczciwym, raz głupim i cztery razy gałganem. Gdy sprzedam za pięć rubli, będę znowu raz uczciwym, cztery razy gałganem i raz mądrym. Otóż wolę być mądrym niż głupim — i sprzedaję węgiel za pięć rubli.

Czterej interesanci odeszli markotni, a ten który miał rubla obiecał Moszkowi zęby wybić. Ale reszta ludu twierdziła, że Moszek rozsądnie uczynił i odtąd zamiast Moszkiem Cygankiem, poczęto go nazywać: „naszym znanym Mieczysławem Scyzorykiem“.

Ale był trzeci składnik: Gotlieb Cytwar, który, choć miał mnóstwo węgla i pieniędzy, miłował grosz nadewszystko i wciąż sprzedawał po 2 ruble korzec. Kupowano u niego po 1,000 korcy dziennie, na czem on zarabiał po 1,000 rubli i skakał z radości.

Wtem jednego dnia nikt nie kupił u Cytwara ani kwarty węgla. Składnik począł rwać włosy i kląć służbę, wołając, że nietylko stracił dziś 1,000 rubli, ale jeszcze musi na utrzymanie składu 50 rs. wyłożyć.

— Nie dziw się temu—rzekł mu pisarz—bo wszędzie sprzedawali po rs. 1 kop. 80, a ty chciałeś po rs. 2 za korzec.

Wtedy Cytwar zniżył cenę na rs. 1 kop. 80, ale znowu nikt nie kupił, gdyż inni składnicy sprzedawali już po rs. 1 kop. 50. Stracił więc powtórnie.

Na trzeci dzień kazał sprzedawać po rs. 1 kop. 50, lecz że była obfitość węgla w mieście, więc sprzedawano go po rs. 1 kop. 20 i Cytwar znowu stracił.

Odtąd zniżał ceny ciągle, ale naprózno, bo węgla było dużo, a chytrym Cytwarem pogardzali ludzie i już u niego nie kupowali więcej. W końcu sknera stracił cały majątek i—powiesił się z rozpaczy.

Z powieści tych cudowne wypływają nauki:

1) Że gdy obfitość niezbędnego towaru, a tem samem i jego obrót handlowy zmniejszy się, natychmiast kupiec choćby najuczciwszy, cenę podnieść musi, bo inaczej mógłby zbankrutować.

2) Że jeżeli brak towaru jest chwilowym, wówczas kupcy bogaci mogą cen jego nie podnosić. Ta przecie cnota ich przyniesie im kiedyś doskonały procent.

3) Że choćby kupiec nie chciał podnieść ceny rzą-

go, są już do nabycia w księgarniach i w magazynie p. Golińskiego „pod filarami“.

= Na bazarze w dniu wczorajszym zapanował ruch już większy.

Po salonach, rzęsiście oświetlonych, przechadzało się osób wiele, przypatrując się wspaniałemu widokowi, na który złożyły się hojnie smak wytworny, godzien uznania układ, a szczególniej twórczyni najwznioślejszego piękna... natura.

Muzyka pana Sonenfelda przygrywała z werwą w ciągu godzin trzech.

Wszelako nietylko widzów stanowiła publiczność. Nie brak też było i kupujących.

W sklepach pana Mieczkowskiego i pani Róży Krasińskiej otrzymano około czterystu rubli.

Dochód to największy.

W innych namiotach wpływ wyniósł po dwieście kilkadziesiąt lub po sto z górą rubli.

Nowościami powiększone zostały sklepy Eli‘ego i Towarzystwa Dobroczynności.

W pierwszym z nich zwiększoną została ilość prześlicznych heljominiatur.

W sklepie pana Ungra widzieliśmy charakterystyczną akwarellę Franciszka Kostrzewskiego, przedstawiającą „Handlarza“...

Liczba osób, które zwiedziły bazar w dniu wczorajszym, wyniosła 1234.

= Wielki nasz astronom wśród... drzew iglastych! Mamy tu na myśli pomnik Kopernika na Krakowskiem-Przedmieściu.

Cały obszerny plac naokół statuy naszego uczonego otoczonym jest gęsto choinkami, sprowadzanemi jeszcze ciągle przez włościan dla uciechy dziatwy.

Przechodząc zdala i patrząc w tę stronę widzimy jakby prawdziwy lasek, z którego wychyla się spiżowa postać wielkiego rodaka.

= W dniu 19 b. m. przybyło węgla do Warszawy: Dla osób prywatnych 84 wag., dla drogi warszawsko-wiedeńskiej 6 wag., dla dróg żelaznych na prawym brzegu Wisły 32 wag.

W ogóle 122 wagonów.

= Piękny przykład troski o niedolę braci szlązaków dała znana fabryka warszawska pod firmą Szolce i Rephan.

Właściciele zakładu tego złożyli od siebie rs. 300, robotnicy zaś blisko sto.

Za sumę tę zakupione tu będzie zboże i wysłane natychmiast na miejsce biednym.

Do naśladowania!

= Obywatel warszawski p. Maurycy Mamrot, otworzył — jak donosi *Kaliszanin* — w rodzinnem mieście swem Kaliszu, przy szpitalu starozakonnych, bezpłatną kuchnię, w której dla ubogich wszelkich wyznań wydawana jest ciepła strawa bez ograniczenia porcji.

Porcja ta składa się z krupniku zgotowanego z jęczmiennej kaszy i kartofli, oraz z ½ funta chleba dla dorosłych, a ⅓ funta dla dzieci.

Czyn pana Mamrota godzien jest szczerej pochwały!

= Po niemiecku.

W tych dniach niejaki pan W., germański spedytor z Łodzi nadesłał na imię pana C., w Warszawie transport bawełny.

Kiedy interesant przybył po odbiór towaru na stację towarową kolei warszawsko-wiedeńskiej, nagle usłyszał jakiś jęk wydobywający się z jednego z zaszytych worków.

Natychmiast rozpruto takowy i ze zgrozą ujrzano ...psa, zapakowanego w bawełnę!

Naturalnie nieszczęśliwe zwierzę, zostając kilka dni bez pokarmu i prawie bez powietrza, natychmiast po wydobyciu go zdechło.

Czy fakt tak obrzydliwego barbarzyństwa nie powinien zwrócić uwagi Towarzystwa opieki nad zwierzętami?

= Zabójstwo.

Utrzymujący dochody propinacyjne w dobrach majoratowych Siennica-królewska, w pow. krasnostawskim, F. W., wraz z 14-letnim synem udał się do zakupionego przezeń od włościan lasu po drzewo.

W lesie zastał trzech nieznanych włościan z pełnemi drzew saniami.

W. chciał odebrać im drzewo i siekiery, lecz włościanie sprzeciwili się temu.

Jeden z nich uderzył go nawet kilkakrotnie kołem w głowę i to tak silnie, że W., odwieziony przez syna w stanie nieprzytomnym, skonał.

Policja zarządziła energiczne względem faktu śledztwo.

Miejscowy naczelnik straży ziemskiej udał się z synem zabitego na miejsce i ztamtąd śladami sań doszedł do miejsca zamieszkania zabójców.

Syn W. poznał jednego z nich, a następnie i oni sami przyznali się do winy.

= Wypadek na kolei.

Wczoraj wieczorem, na wiorście 79, kolei bydgoskiej, o kilka łokci od plantu, znaleziono leżącego w śniegu, nieżywego, z rozciętą głową i poranionym bokiem, miejscowego dróżnika Handwerkera.

Jak się zdaje, nieszczęśliwy ów dróżnik, potrąconym i odrzuconym był przez przechodzący tamtędy pociąg.

Energiczne śledztwo, celem wykrycia prawdziwej przyczyny śmierci Handwerkera, ze strony władzy rozpoczęto.

= W restauracji.

Do pierwszorzędnej restauracji wchodzi gość o skromnej powierzchowności.

Wyfraczony „garson“ patrzy nań z góry.

Gość, spostrzegłszy to, odzywa się z przekąsem:

— Dlaczego jegomość patrzysz na mnie z tak wysoka?... przecież i pan możesz być kiedyś także.. „gościem“.

= *Bonmot.*

W Paryżu opowiadają sobie z okoliczności ostatniego mrozu następujący dyalog:

Pytanie. Kto z całego Paryża najłatwiej może obejść się bez opału?

Odpowiedź. Książę Hieronim Napoleon, ponieważ nie jest przywykły do ognia...

= **Wypadki.**

* Na ulicy Chmielnej, żona urlopowanego żołnierza, Agrypina Ja., lat 37 licząca, z niewiadomej przyczyny nagle zmarła.

* Helena W., lat 59 licząca, zamieszkała w domu nr 12 przy ulicy Długiej, zmarła nagle.

* Grzegórz Z., służący przy kościele św. Franciszka, lat 58 liczący, również zmarł nagle z niewiadomej przyczyny, w domu nr 6 przy ulicy Samborskiej.

Ciała na miejscu wypadków zabezpieczono do zejścia władz właściwych.

Śledztwo w toku.

* W fabryce octu pod nr 7, na Nalewkach zatliły się leżące za piecem worki, a od nich drewniana ściana.

Właściciel fabryk i robotnicy bez większych strat ugasili pożar.

* Na Smolnej pod nr 1 woźnica Stanisław N. spadł z góry i złamał prawą nogę.

Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

* W browarze pod nr 43 przy ulicy Grzybowskiej robotnikowi Franciszkowi Z., lat 59 liczącemu, przy składaniu beczek w piwnicy, wskutek własnej jego nieostrożności, wielka beczka, która się stoczyła, złamała prawą nogę poniżej kolana.

Po udzieleniu na miejscu pomocy lekarskiej, nieszczęśliwego odwieziono na kurację do szpitala.

* Wczoraj, około godziny jedenastej wieczorem, w domu pod nr 26 przy ulicy Jerozolimskiej, w mieszkaniu partetowem zapaliło się od pieca parterowe przepierzenie.

Ogień przedostał się następnie na pierwsze piętro. **gdzie zapłonęła podłoga i belka.**

Topornicy oddziału nowoświeckiego płomienie ugasili.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Na rzecz dotkniętych głodem szlązaków:

Wł. Ks. L. rs. 10; K. D. rs. 10, X. rs. 1; Władysław Rociubiński rs. 15; C. B. i J. S. rs. 5; C. F. rs. 3; L. G. rs. 1; A. S. rs. 2; urzędnicy kontroli przychodów drogi nadwiślańskiej rs. 25; Z. G. rs. 1; mały Lucio rs. 1; Zofja G. rs. 3 kop. 60; Małgorzata i Agnieszka służące kop. 40; B. P. rs. 1; urzędnicy banku dyskontowego do rozporządzenia Miarki rs. 63 dla szlązaków.

Od Stefcia i Stasia W. w miejsce choinki, na rzecz dotkniętych głodem szlązaków do rozporządzenia komitetu Miarki rs. 2 i na kościół katolicki w Irkucku rubli 1.

Dwa srebrne pieniążki, sięgające czasu Piastów, jak korona (według znawców) wskazuje, wykopane we wsi Łęka, pow. łęczyckim, na gruncie włościanina Kowalczyka Wojciecha. Grot mosiężny w tem samem miejscu w pokładzie torfowym na 7 i pół łokci głębokości w ziemi, znaleziony (z czasów krzyżackich). Przedmioty te przysłano do spieniężenia więcej dającemu, a dochód przeznaczono na korzyść szlązaków do rozporządzenia komitetu Miarki.

— G. Ł. rs. 1; Jadwisia, Kasylka i Zosia rs. 3 na opał dla biednych; P. Z. rs. 1; K. D. rs. 10; U. i E. rs. 2 dla biednych do natychmiastowego rozdzielenia.

Uczennice pensji pani R. rs. 6 dla najbiedniejszych na święta.

100 funtów mączki cukrowej dla biednych do herbaty od administracji fabryki cukru Cielce.

J. S. P. dla biednych dwa paltociki i różną starzyznę do uznania redakcji.

G. A. S. z Aleksandrowskiego Futora rs. 100 w połowie na kościół Wszystkich Świętych, w połowie na kościół w Irkucku. Ksawcia i Stasia dla biednych wstydzących się żebrać rs. 2; M. W. palto i kamizelka dla biednych.

— Od T. K. dla szlązaków i dla najbiedniejszych po rs. 1 było ogłoszone w nr 283, a tylko pominięto rs. 1 na kościół Wszystkich Świętych.

Nekrologja.

† W poniedziałek, dnia 22 grudnia, w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Borzewskiego**, adwokata przysięgłego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, na które pozostała siostrzenica wraz dziećmi zaprasza przyjaciół i znajomych. —26874—

† W dniu 22 b. m., w poniedziałek, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Karola przy ulicy Chłodnej, za duszę nieodżałowanej matki i żony Eleonory **Ginett**, na które zaprasza się życzliwych. —26833

† W dniu 23 b. m., we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisławy **Winckler**, pozostali w smutku rodzice zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **8-ej** zrana. —26831—

† W dniu 23 b. m., to jest we wtorek, jako w dzień imienin nieodżałowanej pamięci księdza kanonika Tomasza **Mościckiego**, w kościele parafjalnym św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się żałobna wotywa, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —26389—

† Ś. p. Ludwik Teodor **Dembowski**, radca kolegjalny, b. szef kancelarji b. rady administracyjnej Królestwa, kawaler orderów itd. Opatrzony św. Sakramentami, po kilkodniowych cierpieniach, przeżywszy lat 77, oddał Bogu ducha dnia 20 grudnia. Stroskany syn zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w d. 23 b. m., we wtorek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego odbyć się mające, po którem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —56909

† Ś. p. Staś **Mierzejewski**, przeżywszy lat 5 i miesiąc 1, w dniu 18 b. m. zakończył życie. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża w dniu 20 b. m., o godzinie **12-tej** w południe, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —26918—

— Szymon **Bauman** syn kupca w wieku lat 35, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w dniu 19 grudnia. W głębokim smutku pogrążeni rodzice, siostry, brat i szwagrowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na eksportację zwłok odbyć się mającą w dniu 21 grudnia o godzinie **1-ej** z południa, z mieszkania przy ulicy Zimnej, nr 2, na cmentarz wyznania Mojżeszowego. - 26854—

† Pozostała rodzina po ś. p. Wilhelmie **Anders**, składa niniejszem serdeczne podziękowanie Jks. superintendentowi Manitius, jako też wszystkim, którzy w dniu 17 b. m. towarzyszyć raczyli przeprowadzeniu zwłok jego na cmentarz ewangelicko-augsburski. —26846—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 18-go grudnia.—Na zbudowanie dróg żelaznych wicynalnych udzielono kredyt 80 miljonów.

× **Paryż** 18-go grudnia.—Zmarł tu Bosc, rzeźbiarz, członek akademji sztuk pięknych, znany z wybornych prac w kościele Sainte Baudille.

---

kiego towaru, sama publiczność zmusi go aby to zrobił, gdyż zacznie się licytacja, w której najbogatsi zwyciężą.

4) Że gdy jest obfitość towaru, największy hultaj ceny zniżyć musi, a im silniej obdzierać zechce, tem więcej straci **).

Po tych konkluzjach życzę wam i sobie czytelnicy, abyśmy w roku przyszłym mieli obfitość węgla, zboża, mięsa, mieszkań i wszystkiego co jest do życia potrzebne. Życzę też, aby w kraju było jaknajwięcej ludzi uczciwych i bogatych, a jaknajmniej gniewów, swarów i kiepskich teoryj ekonomicznych, które ludziom głowy mącą.

Wierzcie mi, o bracia i siostry wszystkich wieków i stanów, że jak na ciemnotę najlepszem lekarstwem jest oświata, tak na ubóstwo jedynym środkiem jest —zamożność, która zdobywa się przez pracę, oszczędność, wytrwałość i rozum.

O czem podaje się do wiadomości publicznej.

Bolesław Prus.

**) Do uwag naszego feljetonisty dodamy i tę jeszcze, a może najważniejszą, że na ów *krach węglowy*, który tak dotkliwie dał się wszystkim nam poczuć, wpłynął głównie brak zapasów. Nietylko u składników, ale i po fabrykach u nas zapasy węgla były i są jeszcze tak małe, że każde nadmierne zapotrzebowanie, a nawet obawa takiego zapotrzebowania daje się już dotkliwie uczuwać w handlu węglowym. Powodów na to składa się nie mało, ale jednym z głównych jest brak odpowiednich kapitałów, który pomniejsze magazyny i składy zmuszają do obrotów gotowizną na bardzo krótki termin. A gdy przyjdzie przesilenie, jedni na drugich składają winę, i tworzy się z tych wszystkich zarzutów, jakiemi nawzajem się obrzucają, błędne koło, z którego niełatwo prawda wysnuć się daje.—*Przyp. red.*).

× **Paryż** 18-go grudnia. — W pałacu prezydenta rzeczypospolitej powstało biuro dobroczynności, na którego czele stoją pani i panna Grévy. Wspiera ono głównie wstydzących się żebrać. Codziennie składanych tu jest wiele próźb.

× **Rouen** 18-bo grudnia. — Położono tu kamień węgielny pod nowy teatr, mający stanąć na miejscu spalonego w roku 1876.

× **Mons** 18-go grudnia. — W pięciu kopalniach węgla w Quaregnon, 2700 robotników zaprzestało robót.

×**Paryż** 10-go grudnia.—Nowy dekret prezydenta rzeczypospolitej ułaskawia 150 komunistów.

× **Paryż** 18-go grudnia.—W mającym się tu dziś odbyć w Hipodromie festynie na dochód powodzian hiszpańskich wezmą udział goście hiszpańscy. Drużyna składa się z 78 osób. Czterej *espadas* mają przy sobie każdy swoją *cuadrilla picadorów, bandorilerów* itp. Orkiestra pod dyrekcją p. Mas składa się z 15 gitarzystów, 6 mandolinistów i 8 śpiewaków andaluzyjskich. *Torreros* i muzykanci przybrani są w stroju kastylskim. Towarzyszy im 6 redaktorów i reporterów różnych dzienników hiszpańskich.

× **Rzym** 18-go grudnia. — Z wyspy Sardynji donoszą, iż bandyci uzbrojeni w liczbie 40 napadli wieś Sciorgus pod Cagliari i wtargnęli do budynku zwierzchności gminnej, który spłądrowali; ranili oni kilka osób.

× **Londyn** 19-go grudnia. — Wice-admirał sir Seymour obejmie w przyszłym miesiącu w miejsce admirała Hornby naczelne dowództwo nad eskadrą morza Śródziemnego.

× **Londyn** 18-go grudnia.—Lord Salisbury sprosił wielu gości do Hatfield, między którymi są też posłowie: austryjaccy i niemiecki.

× **Londyn** 18-go grudnia. — Dwaj książęta rodziny królewskiej, Artur książę Connaught, i Leopold przyjęci zostali że zwyczajnemi ceremonjami do zakonu maltańskiego. Uroczystość ta była wielce charakterystyczną. Zwyczajów starej kapituły zakonu przestrzegano we wszystkich szczegółach.

× **Londyn** 18-go grudnia.—W niedzielę rozbiły się dwa kręty wskutek starcia się z innemi: na Tamizie parowiec „Usworth", na kanale parowiec „Trident". Załogę ocalono szczęśliwie. Zeszły tydzień szczególniej był obfity w katastrofy okrętowe, gdyż naliczono ich 41. Ogólny spis zatopionych okrętów wykazuje cyfrę 1559, o 77 więcej niż w tymże przeciągu czasu w roku ubiegłym.

× **Bern** 18-go grudnia.—Burze śnieżne spowodowały w różnych okolicach niesłychane spustoszenia. W Bernie wicher zrywał dachy, obalał kominy i wytłukł mnóstwo szyb. W lasach połamał tysiące drzew. Most wiszący pod Fryburgiem uległ silnemu uszkodzeniu. W Belfaux huragan obalił nawet wieżę kościelną. W Neuenburg wybuchł podczas burzy pożar, który jednak zdołano stłumić.

× **Monachjum** 18-go grudnia. — W czasie polowania w lesie Aixing jeden z myśliwych profesor Baecker, stracił życie; profesor przebity został rogami zwierzęcia gnanego przez psów.

× **Monachjum** 18-go grudnia.— Patti miała tu świetne powodzenie. jakkolwiek rezultaty pieniężne okazały się niedostateczne. Wysokie ceny odstraszyły monachijczyków i tylko wyższe tańsze regjony szczelnie były zapełnione, inne miejsca przedstawiały luki. Drugie przydstawienie nie doszło do skutku.

× **Berlin** 18-go grudnia.—Prywatna pomoc dla Górnego Szląska przyniosła dotąd na giełdzie około 90,000 marek. Za pośrednictwem prasy wpłynęło 93,000 marek, oprócz tego zebrano ciepłą odzież dla 600 ludzi.

× **Berlin** 18-go grudnia.—Według dat rządowych, przywóz produktów fabrykacji angielskiej do Niemiec uległ znacznemu obniżeniu w czasie od stycznia do października 1879 roku.

× **Wenecja** 18-go grudnia.—Laguny zamarzły. Moc zimna jest tak wielka, iż zawieszono wszelkie roboty. Miastu zagraża brak wody.

× **Wrocław** 18-go grudnia. — Oprócz wypadków tyfusu brzusznego skonstatowano w Solarni pojawienie się ospy.

× **Peszt** 13-go grudnia.—W Szerdachely, Dorosslo i Czak wykryto bandę trucicieli; dotychczas uwięziono dwanaście kobiet, które popełniły ośm morderstw i 15 zamachów na życie.

Przegląd polityczny.

Delegacje austro-węgierskie przedstawiły się w d. 18 b. m. cesarzowi, który na przemówienia obu prezesów odpowiedział w tonie nader pokojowym. Z długiej przemowy monarchy na ogólniejszą uwagę zasługuje następujący ustęp: „z przyjemnością mogę panom i tym razem oświadczyć, że stosunki rządu do wszystkich innych mocarstw są jak najprzyjaźniejsze. Mam nadzieję, że błogosławieństwo pokoju zapewnionem i utrzymanem nadal dla ludów moich pozostanie. Ścisłe związki z cesarstwem niemieckiem dają mi vzmocnioną rękojmię, że wyzyskamy ogólną sytuację, która pozwoli rozwinąć w całej pełni prace pokojowe".

Po raz pierwszy z ust samego cesarza tedy, mamy potwierdzenie ściślejszych stosunków austro-niemieckich, jakkolwiek żaden bliższy szczegół nie objaśnia tej ważnej kwestji, rzuconej przed kilkoma miesiącami, jak polityczna zagadka, na porządek dzienny całej prasy europejskiej.

Ustawa wojskowa nie może przejść jakoś przez parlament, mimo to, iż ma dość silne poparcie, ale zawsze jeszcze nie dość dostateczne, aby nabrała prawomocności. Stronnictwo wiernokonstytucyjne ustąpić nie chce i raz po raz odrzuca drugi paragraf ustawy dotyczący dziesięciolecia.

Non possumus powiedzieli sobie opozycjoniści, a w przemówieniu cesarza i w obietnicach pokojowych znajdą nowy punkt oparcia dla swoich argumentów, dowodzących, iż państwo nie potrzebuje na całe dziesięć lat przyjmować na siebie ciężaru utrzymywania ogromnej armji, skoro tego widoczna potrzeba nie zachodzi, dość będzie na rok, dwa, albo co najwyżej trzy, ale po co wiązać się na dziesięć lat.

Dość na tem, że potrzebna większość do uchwały całej ustawy wojskowej, to jest dwie trzecie głosujących w izbie deputowanych nie znalazła się jeszcze i projekt rządowy odsyłany być musiał od Annasza do Kajfasza. Skończyć się miało wreszcie na tem, że obie izby miały wybrać komisję, któraby sprawę jeszcze raz przedyskutowała i swoje wnioski w osobnym referacie przedstawiła.

Z Bośnji i Hercegowiny od czasu do czasu nadchodzą wiadomości o mniejszych starciach władz austryjackich z ludnością, któraby chciała wyłamać się z pod rygoru i porządku publicznego. W dniu 3 b. m. książę Würtemberski telegrafował w nocy do Wiednia o rokoszu w Bjeli pod Dobrową. Musiano do stłumienia go w zarodku wysłać siłę zbrojną; cały ten wypadek trzymano w największej tajemnicy dla uniknięcia demoralizującego wpływu na opinję publiczną.

Dla tego biuletyn urzędowy, ani prywatne korespondencje nie rozgłosiły tego niemiłego dla austryjaków zdarzenia; dopiero węgierski dziennik *Egyetértés* powiadomił publiczność o wypadku.

Köln. Ztg. dowiaduje się z Wiednia, iż wielu czeskich deputowanych zamierza złożyć mandat swój po ferjach świątecznych, gdyż w czasie gdy go przyjmowali, zobowiązywali się względem swoich wyborców nie wchodzić do rady państwa. Stosunki się zmieniły wprawdzie, ale dla konsekwencji posłowie muszą swoje zrobić.

Klub polski wszelkiemi siłami stara się, aby do rozwiązania parlamentu nie przyszło; w ewentualnym wypadku bowiem, przy nowych wyborach polacy w Galicji utracićby mogli tę przeważającą większość i wpływowe stanowisko, jakie po ostatnich wyborach zajęli. Nowa walka wyborcza mogłaby wypaść gorzej, dla tego postanowiono jej uniknąć.

Z dzisiejszych dzienników berlińskich widać, iż przemowa cesarza Franciszka Józefa do delegacji a zwłaszcza ustęp o stosunku do Niemiec, zrobił dobre wrażenie nad Spreą. Ks. Bismarck spodziewanym jest lada dzień w Berlinie; zwróciło to uwagę, iż polecił on najwyraźniej zaprzeczyć pogłoskom, jakoby podczas pobytu ks. Gorczakowa w stolicy, korespondencja telegraficzna między ministrem spraw zewnętrznych a Warcynem była bardziej, niż kiedykolwiek ożywioną.

Ks. Gorczakow zaś miał wówczas zaprzeczyć, jakoby Rosja starała się o zawarcie przymierza z Francją, i jakoby dyplomacja rosyjska czyniła starania w Rzymie i Paryżu o pozyskanie stronników w tej sprawie.

Telegramy angielskie przyniosły znowu wiązankę wiadomości o losach armji i jenerała Robertsa. Pokazuje się z jego biuletynów, iż musiał Kabul całkiem opuścić a zająć pozycje i rozłożyć się obszarem w Szerpurze. Armja powstańcza afghanów urosła do 30,000.

Obóz angielski leży teraz o jakie dwie mile od Kabulu; Szir-Ali założył wzdłuż gościńca osadę, ciągnącą się na długość jednej mili, nazwaną Szerpur, a złożoną z niskich kamiennych zabudowań po obu stronach drogi. Były to początkowo koszary dla wojsk afghańskich; przypuszczano przez pewien czas, że emir zamierza wybudować sobie w Szerpurze pałac i tam przenieść swą rezydencją. Dzisiaj wojska angielskie zaokrągliły osadę i obwarowały się w niej.

Pozostaną one w tej pozycji póty, aż nadciągną spodziewane posiłki, które umożebnią jen. Robertsowi zamianę stanowiska odpornego na zaczepne. *Standard* przypuszcza, iż wojska angielskie posiadają jeszcze dostateczne zapasy amunicji i broni, więc opierać się mogą nieprzyjacielowi.

Angielskie ministerjum wojny uważa sytuację w Afghanistanie jako bardzo poważną. Rząd indyjski upraszał o nadesłanie 5000 ludzi. W głównej kwaterze, w Kabulu nie wiedziano, o ile się zdaje, nic zgoła o istnieniu tak zorganizowanych sił powstańczych, teraz dopiero zauważonych.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta.*)

Londyn 19-go. — Telegram lorda Lyttona komentowany jest w ogóle w duchu niepomyślnym. Nawet *Times* i *Standard* krytykują ostro niejasność i dwuznaczność telegramu. Najpłonniejszą jest nadzieją, aby plemiona powstańcze rozproszyły się z powodu braku żywności. Sytuacja jdst krytyczną, a z drugiej strony niepodobna ufać telegramom urzędowym.

Wiedeń 18-go.— Cesarz przyjmował członków delegacji wspólnych i na przemowę obydwóch poselstw odpowiedział co następuje: „Cieszę się, że i tym razem mogę panom oświadczyć, iż stosunki monarchji do państw zagranicznych są w dalszym ciągu jak najlepsze. Spodziewam się, że będę mógł błogosławieństwa pokoju na długo dla ludów moich utrzymać. Blizkie, serdeczne stosunki nasze z cesarstwem niemieckiem, umacniają rękojmię, że wreszcie nastąpi ogólne uspokojenie, które pracy pokojowej należyty rozwój zapewni."

Petersburg 20-go. — ***Praw. wiest.*** **donosi z Cannes** 6 b. m. W nocy z dnia 3 na 4 b. m. w skutek zapalenia błony płucnej Najjaśniejsza Pani czuła bolesne kłucie z prawej strony piersi, które trwało do 5 b. m. przy stanie febrycznym i powiększającym się bólu. Od tego czasu rozwój pleuritis wstrzymany. Ogólny stan choroby Najjaśniejszej Cesarzowej ciągle nie przestaje być poważnym.

S Z A R A D A.

Pierwsza zwrotna i *trzecia* w pewnej tylko porze,
Chociaż czekającego często zawieść może;
Trzecia wprost i wspak *pierwsza*, gdzie cło płacić trzeba
Trzecia panna szczęśliwa, jeźli z łaski nieba
Drugie posag niemały—*cała* klęską bywa,
A jednak zawsze z celem człowiek jej używa.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Fogloska*)

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23. Posiedzenie 18 grudnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
78	Pańska	Pollit Katarz.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
53	N.-Świat	Henig Józefa	Wdowa. dzieci drobnych 5.
39	Ogrodowa	Saniawska Fr.	Mąż suchotnik, dzieci dr. 3.
13	Jerozolims.	Wołodźko T.	Wdowa, dzieci dr. 3.
19	Żórawia	Świętochowska	Wdowa, chorowita, dz. dr.3.
7	Zajęcza	Wojciechoska	Wdowa, ciężko chora, dzieci drobnych 4.
32	Czerniako.	Antonina Chon.	Mąż ciężko chory, dzieci drobnych 2.
52	Czerniako.	Dardo Elżb.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
13	Browarna	Szulczewska	Niewidoma.
12	Wołyńska	Rykaczewska	Mąż chory, dzieci dr. 4.
21	Nowolipie	Ryczyńska	Wdowa, chora i niewidoma.
17	Świętojers.	Bachman Julja	Sparaliżowana.
9	Brzozowa	CyrlaPiekarnik	Wdowa, chora, dzieci dr. 2.
6	St.-Miasto	Wójcik Salo.	Niewidoma i idjotka.
6	Stawki	Jarosińska El.	Mąż chory, dzieci dr. 3.

— **Zakład Leczniczy** specjalny dla chorych **gardl., wener. i skórnych Dra Kohna.** Przyjmuje chorych przychodnich i stałych od 9 do 10-tej rano i od 5 do 6½ po południu. **(Miodowa, 15).** W tychże godzinach przyjmuje i Lekarz miejscowy Zakładu (Wspólna, Nr 7). —26914—1—0

— Fabryka tabaczna E. K. BABADAGŁA w Odessie, egzystująca od 1841 r., ma honor zawiadomić szanowną publiczność Królestwa Polskiego, że posiadając wielkie zapasy starych Tytoni, prawdziwie tureckich, ze zbiorów 1874, 1875 i 1876 roku, jakiemi żadna inna fabryka poszczycić się nie może, z których to tytoni zobowiązała się stale przygotowywać Tytoń i Papierosy dla amatorów Królestwa Polskiego wyższej dobroci, na specjalne zamówienie p. J. Kapłanowskiego, prowadzącego interes hurtowy i detaliczny w Warszawie.

Tytonie przygotowują się po zniżonej cenie. Duszyste, bardzo mocne, mniej mocne i łagodne, za funt 1 rs., 1 rs. 20 k., 1 rs. 40 k., 1 rs. 80 k., 2 rs. 20 k., 2 rs. 60 k.—*Aromatyczne*, wysokie gatunki, mocne i łagodne, rs. 3, 4, 5, 6 i 8 za funt.—*Papierosy* z wyszukanym smakiem, mocniejsze i słabsze, rozmaitych formatów, na k. 50, 80, 1 rs., 1 rs. 20 k., 1 rs. 50 k. 2 rs., 2 rs. 50 k. i 3 rs. za 100 sztuk, z mundsztukami i bez. Przy nabywaniu moich wyrobów upraszam o łaskawe zwrócenie uwagi na etykiety, opatrzone firmą fabryki *E. K. Babadagły w Odessie*, oraz na firmę składów tabacznych z adresami J. Kapłanowskiego w Warszawie, gdyż tylko przy tych warunkach fabryka za autentyczność wyrobów poręcza.

Polecając się względom prawdziwych znawców i amatorów palenia, mam nadzieję, że po należytem wypróbowaniu moich wyrobów, otrzymają pierwszeństwo przed innemi, jakiem się cieszą dawno w Cesarstwie, gdzie bez żadnej reklamy ogromny zbyt znajdują.

Upraszam szanowną publiczność z żądaniami swemi adresować się wprost do wyłącznego składu w Warszawie na ulicę Senatorską w domu nr 6, lub do filji składu na ulicę Wierzbową nr 2, pod firmą „Odessa", do p. *J. Kapłanowskiego.*

E. K. Babadagła.

1—1—26913—

!!! Na Święta !!!

Zabawki naukowe od 90 kop.
Noże i Widelce stalowe para od 30 kop.
Perspektywki teatralne od 2 rs. 90 kop.
Reiszeigi dokładne od 75 kop.
Powietrzowskazy okrągłe od 2 rs.
Termometry dokładne od 30 kop.

WYŁĄCZNIE W ZAKŁADZIE OPTYCZNYM

F. PIK,

Warszawa, ul. NIECAŁA nr 2.

—26752—2—3—

— ***Nowa czytelnia.*** Chmielna nr 8.—15402

KRAJEWSKI, wyższy nauczyciel kaligrafji, w krótkim czasie poprawia wszelki charakter pisma na piękny i czytelny osobom dorosłym i dzieciom — jak niemniej samodzielnie wykonywa laury i wszelkie nadpisy. — Nowy-Świat nr 66.

—26352—3—3—

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej, **z dnia 20 grudnia 1879 r.**

Pszenica:	wyborowa	160 — 170
	średnia	156 — 158
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe	110 — 113
	średnie	104 — 108
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	— — —
	średni	92 — 102
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	90 — 92
	średni	82 — 87
	ordynaryjny	— — —
Groch:		— — —
Gryka:		79 — 90
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	115 — 128
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

— Dziś rano zimna st. 8 w południe zimna st. 6.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 7 c. 10.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd, d. 19 Grudnia 1879 r.

Jagmin Paweł, ob. z Grodna; Keizerling Teofila, ob z Mitawy; Czarnocki, porucznik z m. Końska; Janowski, major z Konina; Eydziatowicz Helena, ob. z Wereszczyna; Stankiewicz Władysław, jenerał major z Łodzi; Grabczewski Mieczysław, adwokat z Kalisza: Brauer Moritz, komisant handlowy z Wrocławia; Rulikowski Wincenty, ob. z Mircza: Jegorow Efim, kupiec radca handlowy z Petersburga: Rewenski Adam, ob. z Wilna: Buri, urzędnik drogi żelaznej z Moskwy; Bonnefoi Jan, negociant z Moskwy; Jurasow Emilian, sztabs kapitan z Mikołajewa; Valaud Ludwik, ob. z Paryża: Markiz d'Abrac Wenanty, ob. z Paryża; Rubinsztein, kupiec z Zieńkowa; Ilin Olimpiada. ob. z Elizawetgradu; Jeżewski Konrad, sekr. guber. z Kijowa; Tachauer Adolf, ob. z Krymu; Księżna Abamelek Anna, ob. z Wiednia; Seel Wilhelm, dyrektor fabryki z Wiednia; Timarew, pułkownik z Piotrkowa.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 21, t. j. w Niedzielę: Krupnik, pieczeń wieprzowa, Kapusta.

Dnia 22, t. j. w Poniedziałek: Barszcz, zrazy, kasza gryczana.

Na śniadanie i kolację herbata z bułką szklanka po kop. 3.

TEATR WIELKI.

Dziś: Księżna Jerzowa, (ab. B nr 3), występ p. Modrzejewskiej.

Jutro: Łucja z Lammermooru, występ p. Kochańskiej.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: Sdrafina.

Warszawski Rzeczny Yacht-Klub.

Ślizgawka w Łazienkach i w ogrodzie Saskim. W Niedzielę dnia 9 (21) Grudnia od godziny 1-szej do 4-tej muzyka wojskowa.—Zwykłe zebranie środowe odkłada się z dnia 12 (24) b. m., na dzień 11 (23) b. m., t. j. we wtorek. к1—1—27885—

FONOGRAF.

Przyrząd do mówienia i śpiewu, pouczający i interesujący dla każdego stanu i wieku, na krótki czas jeszcze pokazuje się przy **ulicy Podwal Nr 3, w pałacu Dyzmańskich, codziennie** zrana od godziny 1—4, wieczorem o godz. 7-mej.

Fonograf ten produkowany był tutaj i zagranicą w wielu Zakładach Naukowych i licznych Zgromadzeniach z wielkiem powodzeniem.

Zamówienia na wieczory do domów prywatnych, przyjmują się u podpisanego.

H. HERVAN.

к1—3—26890—

Amatorów doskonałej herbaty

zawiadamia się, iż takowa nadesłaną została w komis z Petersburga, przez firmę dotąd nieznaną jeszcze w Warszawie **Szlakowa,** do Składu Koronek ruskich, przy ulicy Mazowieckiej Nr 11. к4—3—26550—

KRAWATY, ŚPINKI, SZPILKI

DO KRAWATÓW

otrzymane z **PARYŻA,** poleca Magazyn

M. WIERZBOWSKIEJ,

przy ulicy Wierzbowej Nr 2.

к—25347—9—0

Codziennie ZABAWY ZIMOWE w Zaciszu,

na 4 wiorście za rogatką Ząbkowską.

Dla uprzyjemnienia pobytu gościom, urządzone zostały w Parku przy Restauracji na jednej ze sadzawek **«Wielka Karuzel na Sankach»,** na której niezwykle szybka jazda niesprawiające wcale przykrego zawrotu z powodu będących przy niej długich na 12 przeszło łokci ramion, czyni jazdę nadzwyczaj przyjemną i może zupełnie zadowolić zwolenników szlichtady. — W miejscowej Restauracji, która obecnie przyszła pod nowy Zarząd, przygotowane są dla gości oprócz ogólnych, oddzielne gabinety; wielka zaś sala przybrana z konfortem może służyć w każdej chwili do tańca. — Zamówienia na wszelkiego rodzaju zabawy, przyjmują się tak na miejscu jakoteż w Handlu Win i Delikatesów S. Dobrycza et Comp., przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 93. к1—10—26861—

Lekcje Tańca

udziela się osobom obojga płci, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość w Zakładzie naukowym żeńskim, Nr 8, Karmelicka.

—18304—3—3

MAMKA

zdrowa, młoda, przystojna, ze świeżem pokarmem, potrzebną jest zaraz. — Wiadomość u Szwajcara, Nr 8, przy ulicy Jasnej.

к1—1—26908—

Są do sprzedania dwie

Suknie:

czarna bareżowa i ciemno-zielona, z ubraniem materją i Burnus ciemny, watowany. — Wiadomość Plac Św. Aleksandra Nr 7, mieszkania Nr 6, drugie piętro. D—26821—1—2

Uprasza się

p. Hortensją z Bruziewiczów Skrodzkę,

aby raczyła najśpieszniej pofatygować się we własnym interesie pieniężnym na ulicę Długą pod Nr 49, do PP. Habermann. Codziennie od godz. 10-tej do 2-giej po południu. к3—3—26525—

Sklep Spożywczy Rzymski,

ulica Nowo-Senatorska i róg Trębackiej Nr 14, wprost hotelu Rzymskiego

Przygotowawszy na nadchodzące Święta znaczny zapas **Ciast** wyborowych i **Strucli** maślanych z pierwszorzędnych piekarni, **Strucli** cukierniczych zwyczajnych **i z makiem,** oraz **Pierników** z fabryk renomowanych;—mam honor zawiadomić o tem Szanowną Publiczność, polecając się Jej względom.

M. Bochenek.

к1—2—26916—

Handel Win

pod nazwą

„Piwnice Medokskie,"

Hotel Saski w Warszawie Nr 625.

Jakkolwiek we Francji i innych krajach produkujących Wina znacznie podrożały, wszelako posiadając wielkie zapasy z lat dawnych, najrozmaitszych gatunków, prawdziwie Oryginalnych tak Czerwonych jako i białych Win Francuzkich, Burgundzkich, Hiszpańskich, Portugalskich, Włoskich i Sycylijskich, jestem w możności najlepsze gatunki sprzedawać po cenach nader przystępnych, to jest od 50 kop. butelkę. Nadto Handel mój zaopatrzony w Oryginalne Zagraniczne Rhumy, Koniaki, Grande Fine, Champagne i znakomity Likier l'Ermite de Bordeaux. Zamówienia w miejscu i na Prowincję z przesyłką uskuteczniam. — Z powodu nadchodzących Świąt mam zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności z zupełnem przekonaniem, iż osoby zaopatrujące się w towar z mojego składu pochodzący, w zupełności zadowolnione będą. **K POPŁAWSKA.**

к2—3—26795—

Lekcje Tańców

udzielam po domach, pensjach i u siebie.—Ulica Widok Nr 8.

к—25776—3—6 **Zuberbier,** Art. Teatru.

NOWO-OTWORZONY ZAKŁAD

Najmu Karet

pod firmą

Wanda,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, poleca się z doborem eleganckich Ekwipaży.

к3—15—26892—

Profesorowa de Prechamps,

Długa Nr 23 (Eldorado).

к6—6—24194—

Wczoraj została zgubioną

Mufka

skonksowa, podszyta czarnym atłasem, przy otworzeniu miejsca w teatrze wielkim na galerją. — Łaskawy znalazca zechce zwrócić takową za nagrodą **rs. 3,** lub ile zażąda, pod Nr 6 na ulicę Chmielną, mieszkania 23.

к1—1—26902—

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego. 33—0—22669—

Magazyn Bielizny Józefiny & Comp.

na nadchodzącą Gwiazdkę, poleca świeżo otrzymane towary, a mianowicie: **Kołnierzyki i mankiety** najnowszych fasonów.—**Krawaty** mezkie i damskie.—**Pończochy i Skarpetki** kolorowe, wełniane.—**Chustki** włóczkowe, Cachne.—**Bieliznę** damską i męzką.—**Negliże, Szlafroczki** damskie flanelowe —**Dziecinne ubranka** i t. p.

Także przyjmuje wszelkie roboty w zakres **haftu i szycia bielizny** wchodzące po cenach nader nizkich.

Nowo-Senatorska Nr 4.

к—26634—1—1

Zawsze z postępem!

Dla Amatorów łyżwowania a szczególniej **dla Dam**

FUTERAŁY

bardzo praktyczne do noszenia Łyżew, własnego pomysłu, poleca Fabryka wyrobów ślusarskich F. Szymańskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 1, obok kościoła Ś-go Krzyża; oprócz tego dla większego ułatwienia Szanownej Publiczności, nabywać można u wszystkich Szwajcarów przy ślizgawkach.

к3—3—26344—



SANKI

oryginalne Petersburskie, ostatni transport, z fartuchami z Amerykańskich Niedźwiedzi, w fabryce powozów **Karola Sommer,** Erywańska Nr 1066B. D4—6—26539—

Dnia 8 (20) b. m. przybędą **KONIE** z Tąbowskiej gubernii, w młodych latach, ciemno-siwe, gniade i czarne, rosłe do 2-ch arszynów i 5-ciu werszków, samych pierwszych zawodów, nadzwyczaj szybkiego biegu, ryszyste i zdatne do jazdy paro-konnej i czworokonnej. — Osoby mające chęć kupić takowe, zechcą się pofatygować na ulicę Podwal pod Nr 19. к1—3—26836—

OSTRZEŻENIE.

Dnia 9-go b. m zgubiony został **Weksel** z dnia 4-go Grudnia r. b. z terminem płatności za trzy i pół miesiąca na rs. 235 kop 63, wystawiony przez Izaaka Elblingera na zlecenie H. Elblinger, z żyrem M. Elblinger, ostatnio na zlecenie moje odstąpiony. Ostrzegam, ażeby takowego wekslu nikt nienabywał. — Łaskawy znalazca oddać raczy do Składu Win S. Szmarak; ulica Franciszkańska Nr 26, za wynagrodzeniem.

D1—1—26856— **S. Herszman.**

PRAKTYCZNE PODARUNKI
NA GWIAZDKĘ!

FLANELKI dla dam na suknie i szlafroczki, w różnych deseniach.
KORCIKI dla dzieci.
MATERJAŁY miękkie, lekkie i ciepłe, na paltociki i ubrania dla dam i dzieci.
FLANELE białe i kolorowe, w wyższych gatunkach, na kaftaniki i spódniczki dla dam.
KOŁDRY wełniane lekkie i ciepłe, 3 łokcie szerokości i 3¾ długości.
KOŁDRY dziecinne, oraz zwyczajne, od rs. 5 za sztukę.
KORTY zagraniczne, oraz krajowe, dla panów na garnitury.
KAMIZELKI wełniane angielskie, praktyczne w noszeniu.
KRAWATY francuzkie.
DERY na konie gotowe i na łokcie.
PARASOLE francuzkie.
PŁASZCZE dragońskie, rodzaj burek, od rs. 31, poleca

SKŁAD SUKNA
J. NOWAKOWSKIEGO,
Nowo-Senatorska Nr 8.

K—26862—1—3

KANTOR KOMISSOWY
pod firmą
„Sala Licytacyjna Prywatna,"
Miodowa Nr 11—13.

Zawiadamia, że w **Niedzielę** dnia 9 (21), **Wtorek** 11 (23) i w **Sobotę** 15 (27) Grudnia, odbywać się będzie, począwszy od godziny 12-tej w południe

Publiczna Licytacja.

Nadto jest w Sali do sprzedania: **Stereoskop** z 40 widokami kolorowanemi na szkle) **Maszyna** do szycia rękawiczek, zupełnie nowa; dwie **Maszyny** angielskie do robienia pończoch i kompletny **Mundur galowy** dla urzędnika klasy V komory.

Sala poszukuje bronzów, jako to: **Kandelabrów, kinkietów, porcelany i szkła na 12 osób, dywanów i wyrobów złotych i srebrnych.**—Sala uskutecznia **sprzedaż Węgla** ze Składu **B. Przybylskiego** en gros i detail, z odstawą najpóźniej w przeciągu **48 godzin.**

K—26869—1—3



Facryka Cukrów Desserowych
i Biszkoptów Angielskich
J. STENCEL,
Marszałkowska Nr 62, obok domu Blocha,

poleca Szanownej Publiczności

na nadchodzące Święta!

Wielki wybór **cukrów desserowych, Karmelków i Cukrów do ubierania hoinek,** jakoteż znane ze swej dobroci **Biszkopty Angielskie** i najrozmaitszego gatunku **Ciastka drobne** do wina, **Pierniki, Badjanki** i różne inne **Ciastka do maku.**

Wypiekać się będą również: **Strucle maślane** na sposób **drezdeński, z makiem, z massą migdałową i konfiturami,** oraz **Torty** w rozmaitych gatunkach, po umiarkowanych cenach.

K—?6923—1—3

BIURO TECHNICZNE I MIĘDZYNARODOWYCH PATENTÓW NA WYNALAZKI INŻENIERÓW CYWILNYCH
J. BRANDTA & G. W. NAWROCKIEGO
w Berlinie, ulica Lipska Nr 124.

Urządziwszy na wystawie obrazów W-go Ungra przy ulicy Niecałej, pierwsze w kraju tutejszym oświetlenie światłem elektrycznem systemu Berlińskiej fabryki Simens et Holske i zyskawszy za takowe zupełne uznanie; ma honor podać do wiadomości, iż podejmuje się oświetlania temże światłem elektrycznem, wszelkiego rodzaju budowli, placów, ogrodów i t. p., tak systemem Simeusa i Holskiego, jako też: Jabłoczkowa i innych, stosownie do życzenia osób interessowanych.

Bliższe informacje udziela **w Warszawie BOLESŁAW NAWROCKI,** mieszkający przy ulicy **Elektoralnej Nr 7,** dom W-go Stopczyka. 1—3 — 26899 —K

Zakład Najmu Powozów i Karet
w Hotelu Europejskim.

Postawiony na stopie komfortu przez nowo-nabywcę, poleca swe usługi względom Szanownej Publiczności, po cenach zwykłych.

Dla Panów Myśliwych do wynajęcia **Brek angielski**, sześcio-osobowy.

Zakład posiada również eleganckie Sanki, oraz na zamówienia odwozi i przywozi Omnibusami do stacyj Dróg żelaznych Szanowną Publiczność. K—25306—2—2



ZAKŁADY MŁYNA PAROWEGO „SŁODOWIEC"
Piekarnia Warszawska.
Ulica Leszno Nr. 40A.

Równie jak lat zeszłych przy nadchodzących Świętach wypiekać będzie **STRUCLE** postne i maślane w gatunkach wyborowych z najpiękniejszej mąki własnego wyrobu. Dostawą takowych zaopatrywane będą cztery razy dziennie, oprócz sklepu własnego przy Zakładach znajdującego się następujące miejscowości: przy ulicy Marszałkowskiej, sklepy pod Nr 47, 39 i 59, oraz sklepy na rogu ulicy Jerozolimskiej i na rogu Nowogrodzkiej, na Bielańskiej Nr 8, Długiej w hotelu Polskim, Chłodnej Nr 22, Elektoralnej Nr 19, Rymarskiej na rogu Leszna, Hożej Nr 1, Granicznej Nr 9 i 13. D—26853-1—3

UWIADOMIENIE
dla Amatarów prawdziwie zdrowego piwa.

Fabryka przetworów Słodowych
Lichtensteina & Silbermana
w Warszawie, Świętojerska Nr 24,

ma zaszczyt polecić względom Szanownej Publiczności Piwo swojego wyrobu, które pod nazwą

PIWO ANGIELSKIE TABLE-BEER,

w butelkach porterowych, z ozdobną etykietą i kapslem, w tych dniach nowo do handlu wprowadzonem zostało.

Piwo to zaleca się wybornym smakiem, pobudza apetyt i wcale nie odurza,—skład jego stanowią wyłącznie Słód i Chmiel, jest o wiele essencjonalniejsze od najlepszych piw lagrowych i nie sprawia ociężałości.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Zakładach Restauracyjnych i Handlach Win.

BUTELKA PIWA kosztuje kop. 15 bez szkła.—Biorącym jednorazowo 20 butelek, sprzedaje się w fabryce po kop. 10 za butelkę bez szkła. K—25267—

Louis Duvauaine Chateau de Varrains

Niniejszem poleca się najtańsze francuskie
WINA SZAMPAŃSKIE,
Z DOMU
Louis Duveauainé.

Dostać można w Składach pp.: **Simona i Steckiego; A. Stępkowskiego; Sowińskiego i Szulca; S. Dobrycza; A. Bocqueta; Lijewskiego & Comp. J. Purwina; J. Żachorskiego; Korneckiego i A. Dzięgelewskiego.** K—25453—3—6

Do sprzedania

36,000 Łok. kwadr. Placu,

przy ulicy Leszno, razem, lub częściowo. — Wiadomość w Magazynie Ubiorów męzkich, przy ulicy Miodowej Nr 8, u Zielińskiego i zabudowania na Zakłady fabryczne do wydzierżawienia. D—26670— 1—6

Strucle Podolskie,

znane ze swej dobroci, a także Strucle z makiem, massą migdałową, oraz Baby, Cukry i Andruty do maku, poleca znana od lat wielu z dobrego wypieku Ciast i umiarkowanej ceny. — **Cukiernia S. Trojanowskiego,** ulica Mazowiecka Nr 1. D—26898— 1—3

Eliksir i Proszek do Zębów

Dentysty S. Rotheim Królewska Nr 37, chronią od gnicia dziąseł i psucia się zębów, oczyszczają z kamienia winnego i z plam czarnych. Nabyć można w Składach Aptecznych u pp. Sierzputowskiego, Krak.-Przedm. Nr 15; Centnerszwera, Tłomackie Nr 9; Welta, Nalewki Nr 7; Goldringa, Kak.-Przedmieście Nr 23; Gardowskiej, Krakow.-Przedm. Nr 93; Benzefa, Senatorska Nr 20. D—26823 — 1—6

Są do sprzedania:

Dwa Lustra, każde po pięć łokci długości mające; Futro lisy białe, prawie nowe, pod salopę; Szal francuzki cienki; Świeczniki, Lampa bronzowa. — Ulica Marszałkowska, naprzeciwko Zielonego placu Nr 75, mieszkania Nr 7. D—26817— 1—1

W dniu **16** b. m., to jest we Wtorek, na jednej z pryncypalnych ulic znalezioną została **Mułka Tumakowa,** wraz z chustką do nosa. Prawa właścicielka takowej po przedstawieniu drugiej chustki z takiemiż znakami, zwrocie kosztów ogłoszenia i udzieleniu nagrody znalazczyni służącej Apolonji, może takową w każdej chwili odebrać w domu pod Nrem 3, przy ulicy **Nowolipie, drugie piętro,** od frontu, po prawej ręce. D—26859— 1—3

Szuba Lisowa

obszerna, z tumakowym kołnierzem, świeżo pokryta rypsem czarnym, jest do sprzedania za rs. 50.—Ulica Ciepła Nr 9 nowy, mieszkania Nr 24, Stróż wskaże. D—26860—1—3

Do sprzedania:
rzeczy używane dla braku miejsca:
Szafa jesionowa, Stół okrągły mahoniowy, Szuba z wierzchem wełnianym, rypsowym, podbita lisami, Kołnierz i Mufka tumakowe, Dolman syberynowy czarny, pięknie ubrany, raz użyty. — Wiadomość na Nowym Świecie Nr 57, prawa oficyna, sień 2, na 1-szem piętrze. D—26864— 1—3

Sanki

zwyczajne małe, **Bryczka** pojedyńcza i **Koń** z uprzężą, do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość Aleje Jerozolimskie Nr 39. D—26887—1—3

Za rs. 600

do sprzedania Skład Węgla, z kompletnym urządzeniem, egzystujący od lat kilku w jednem miejscu. — Wiadomość w kantorze Składu węgla, pod firma „Konkurencja" **Leszno Nr 30.** D—26872— 1—3

SKLEP
z Wyrobami Koszykarskiemi,
przy ulicy Bednarskiej Nr 15, w gmachu
Warszawskiego Tow. Dobroczynności,
od rogu Krakowskiego-Przedmieścia

poleca na nadchodzące Święta, stosowne na podarki gwiazdkowe, KOSZYCZKI damskie ręczne i do robótek, ŻARDYNIERKI do kwiatów, ETAŻERKI, KOSZYKI do papieru, SZAFKI do książek i nót, stojące i wiszące, KRZESŁA, FOTELE i FOTELIKI dla dzieci, POWOZIKI i KOŁYSKI dla lalek. — Są tam i WALIZKI, KOSZE do podróży i do bielizny, PARAWANY, PUDEŁKA łubowe i zwyczajne niebieskie.—**Ceny możliwie przystępne.**

Jutro od godziny 2-ej
SKLEP OTWARTY.

— 5888 —D **S. Czerniejewski.**

Na gwiazdkę
dla uczącej się młodzieży.

Modele lokomobilek parowych z ruchomym cylindrem, działające za podpaleniem lampki spirytusowej, wyrabia i posiada w znacznym zapasie po Rs. 1 kop. 80. — Mechanik M. **Grodzieński, ulica Podwal Nr 12, mieszk. 13.**

K8—12—25819—

Brylanty! Brylanty!
Bardzo Tanio!

Z powodu przejść krytycznych pozostawiono do sprzedania w Magazynie wyrobów jubilerskich S. Wolskiego, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 10, a mianowicie: **Bukiet** brylantowy mogący służyć na broszę i djadem, kilka sztuk **pierścieni** brylantowych wysokiej wartości. K—26549—3—4

Tytus Poświk,
Nowolipie Nr 3,

Zawiadamia niniejszem, że przyjmuje ubezpieczenia na życie, jak również kapitałów i dochodów, na jak najdogodniejszych warunkach, bez komissowego, dla Towarzystwa Rossyjskiego z roku 1835, w St.-Petersburgu.

K—25281—4—6

Wielki Wybór
BONBONIEREK
krajowych i zagranicznych,
oraz **ozdób do choinek,**
w Magazynie przy ulicy Nowo-Zielnej róg Królewskiej.
CENY od kop. 5 do rs. 25.

D—25268—7—12

WAŻNA WIADOMOŚĆ
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej**,
aniżeli jakiekolwiek anonsowane **Wyprzedaże**,
wszelką garderobę zimową, jak **Paltoty i inne ubrania zimowe.** — Mam także wielki wybór, przydatnych na **podarunki Gwiazdkowe, eleganckich Szlafroków** i rozmaitego koloru aksamitne i pluszowe **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. K—25567—14—0

Pióra Strusie

Jako stosowną Kolendę dla Dam

Pierwsza Warszawska fabryka Piór Strusich
EMANUELA SACHS,

Tłomackie Nr 3 (dom Manna),
poleca

PIÓRA STRUSIE

białe, czarne i kolorowe, } ¾ łokcia długie, po rs. 3 za sztukę.
Po Bożem Narodzeniu przyjęte będą do wymiany. K—26621—4—6

KOLENDA — KOLENDA

DROŻDŻE
prasowane zagraniczne
Ad. Ig. Mautnera i Syna,
z St. Marx. Wiedeń,

istniejące w Warszawie od lat 13-tu i za najlepsze uznane, wyszczególnione prócz wielu srebrnych i złotych medali, także i największą nagrodą, t. j. dyplomem honorowym na wystawie światowej w Wiedniu r. 1873, sprzedaje i wysela za zaliczką **K. Baczyński,** reprezentant firmy w Warszawie, Senatorska Nr 2, z rogu Miodowej.
K—25475—6—12

CUKRY NA CHOINKĘ

w wielkim wyborze od **kop. 60.**

Ciasteczka do wina i na choinkę funt kop. 40.
Pierniki własnego wyrobu znane ze swej dobroci, przy których biorącym **za rubla** dodaje się w rabacie **za 15 kop.**
Bonbonierki w wielkim wyborze, nadzwyczaj eleganckie a tanie.
Baby parzone. Torty marcepanowe i inne gustownie ubrane, **Skórki pomarańczowe, Owoce cukrowe, Strucle parzone** i wszelkie inne wyroby cukiernicze

poleca **na nadchodzące Święta**

CUKIERNIA
Piotra Górskiego
przy ulicy DŁUGIEJ Nr 11.

Uprasza się **Szanowną Publiczność, o łaskawe wczesne zgłoszenia się z zamówieniami,** tak ażeby Cukiernia miała możność wykonać takowe z całą punktualnością. D—26751—2—3

WYJĄTKOWO

w nadchodzącą **Niedzielę** od godziny 12-tej do 7-mej, będzie otwarty
ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI
WORONIECKIEGO,

ulica Czysta, naprzeciw hotelu Europejskiego.
Zegarki Genewskie;
Regulatory Freiburskie;
Zegary Paryzkie;
Szkatułki grające z fabryki Mermod frères, i
Dewizki z trwałej Paryzkiej kompozycji.
Wybór wielki.—Ceny umiarkowane.
K—26753—2—2

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: ulica Długa, (w domu gdzie Eldorado), w drugim dziedzińcu na prawo, na 1-m piętrze.

Wyprzedaż
GORSETÓW

od rs. 2, 3, 4, 5 i wyżej,
W FABRYCE GORSETÓW
MARJI PAJER,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście
wprost ulicy Hrabiego Berga.
Tamże można także dostać Gorsetów na różne wymagania, które w zupełności zadowolnią Panie. 2—3

9. CHMIELNA 9.
KAPIELE DIANA
znacznie powiększone.
CENNIK.

Wanna I klassy........	kop. 50.
„ II klassy........	„ 30.
Łaźnia ruska, rzymska z bassenem, ogólna męzka .	„ 50.
Łaźnia damska..........	„ 50.
Oddzielny Nr Łaźni	rs. 1 kop. 50.
Prysznic.....	„ 25.

Żadne inne dopłaty miejsca nie mają.
9. CHMIELNA 9.
2—6 obok Nowego-Świata. —26739—K

Na Kolendę.

Fortepian palisandrowy, nowy, fason krótki, z blatem metalowym, z 4-szprejcami, jest do sprzedania, za cenę bardzo umiarkowaną, u Fortepianisty **A. HORKO,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 6, wprost Kościoła Św. Krzyża. D—26800— 2—6

Nowy-Świat Nr 52 nowy,
2-gie piętro od frontu.
Pracownia Strojów, Okryć i Kapeluszy Damskich

wykonywa wszelkie roboty jaknajstaranniej, przyjmuje do roboty bieliznę damską i ubiory dziecinne; tamże są do nabycia **gotowe Paltociki** dla panienek do lat 14, oraz **gotowe Kapelusze** damskie, **wszystko** podług najświeższych fasonów paryzkich, pięknie ubrane i po przystępnych cenach. Może być przyjętą zaraz do nauki **Panienka** ze wszystkiem, za opłatą. D4 —6—25979—

Korzystny Interes.

Do sprzedania za 1,000 rubli, zaraz potrzeba Rs. 500—600, dochód takowy przynosi przeciętnie 3 ruble dziennie; sprzedający obezna nabywcę gruntownie z prowadzeniem takowego.—Wiadomość u Adwokata Dzwonkowskiego, Długa Nr 22, od 5—7 po południu.
K2—2—26806—

Fabryka Cukrów Deserowych, Karmelków i Czekolady
Karola Wafflard,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, polecając swoje wyroby Cukrowe na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia: Cukry na choinki po cenie umiarkowanej, Cukry Deserowe od 40 do 60 kop., Marcepanowe na 60 kop., Czekoladowe 75 kop., Karmelki na 30 kop.,—Ślazowe, Owsiane, Słodowe, Żodkwiowe i t. p. inne wyroby, ceny zwykłe. Sklep przeniesiony został z ulicy Niecałej na **Bielańską** pod **Nr 6,** wprost Hotelu Lipskiego.
Polecam się moim Kundmanom
K4—5—26180— **K. Wafflard.**

Poleca się jako odpowiedni dla dzieci chrześcijańskich podarek:
PISMA ZOFII KAPLIŃSKIEJ.
Powiastki przystępne, a książeczka niedroga, można więc jej użyć naistosowniej na Gwiazdkę dla dzieci w Ochronach i na pensjach.—Dostać można we wszystkich księgarniach.
1—1 — 26773 —K

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH
S. ŁAZOWERTA,
Miodowa Nr 6.

Przysposobił na porę obecną i wiosenną, wielki dobór, KOSTIUMÓW, OKRYĆ, SZLAFROKÓW, HALEK, SUKIENEK dziecinnych, POLONEZ na futrze, oraz MUFEK, KOŁNIERZY i CZAPEK futrzanych. Nadmieniam Szanownej Publiczności, iż rzeczy owe, służyć mogą przy nadchodzących Świętach jako praktyczne i tanie podarki,
NA GWIAZDKĘ!
D—26607—2—3

Cukiernia Ch. Toura,

zaopatrzoną została w bogaty dobór **Bonbonierek Paryzkich,** na wszelkie ceny; w assortyment najlepszych owoców Marsylskich, Czekolady do picia i jedzenia, licznych łamigłówek i innych przeróżnych podarków z czekolady, wyrobu najsłynniejszych europejskich fabryk: **Sucharda, Springli** etc., jako też w **Cacao w proszku,** z tłuszczem i oczyszczone. — **W Pierniki szwajcarskie,** głośne **Basler Lekerli,** w wielorakie Cukry gumowe, Paryzkie, od kaszlu, a nadto w Cukry desserowe i choinkowe. — Na Święta **ciasto wszelkiego rodzaju:** Fantazyjne Torty, Strucle zwyczajne i różne przekładane, wszystko to w wielkim wyborze i po przystępnych cenach poleca
Ch. Tour.
K2—3—26825—

Lekcje Tańca

udziela u siebie i w domach prywatnych.—Róg Leszna i Orlej Nr 726/19.
K2—3—26070— **W. Puchalski.**

LEKARZ
Żądanym jest, do Dobrzynia nad Drwencą, z pensją stałą od miasta. — Szczegółowa wiadomość, przy ulicy Mostowej Nr 3, mieszkania Nr 1, od godz. 12-tej do 2-ej.
D—26171— 2—3

9, ulica Hr. Berga Nr 9.
Zakład Naukowo - Rękodzielniczy
DLA KOBIET,
przy Spółce Połączonej Pracy Kobiet,
pod kierunkiem **NATALJI SMÓLSKIEJ,**

ma honor zawiadomić, iż codziennie przyjmuje zapisy na naukę rozmaitych rzemiosł i umiejętności. Nie wymieniamy takowych, skoro się bowiem komplet 6-ciu osób zbierze i zażąda wykładu jakiegokolwiek przedmiotu, dla kobiet dostępnego, Zarząd Zakładu natychmiast po Nowym Roku kurs takowego otworzy.
Obecnie zaś wykładają się: **Krój Sukień, Stroje, Bielizna, Kwiaty sztuczne, Rękawicznictwo, Introligatorstwo, Buchhalterja,** na które zaraz uczęszczać można. Wyższość Zakładu naszego przed innemi tego rodzaju jest ta, że uczennice teoretyczną naukę łączą z praktyką w pracowniach **S-ki Połączonej Pracy Kobiet** od tylu lat istniejących, a które już wyrobiły sobie zasłużone uznanie.
K—26677—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Декабря 1879 года
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 285. Sobota. Dnia 8 (20) grudnia 1879 roku.

WYDAWNICTWO PAMIĄTKOWE.

-*-Komitet redakcyjny, mający wydać zupełny zbiór dzieł Jana Kochanowskiego w trzechsetną rocznicę jego śmierci, przypadającą w dniu 22 sierpnia 1884 r., prowadzi wciąż dalej czynności przygotowawcze około tej publikacji pamiątkowej.

Utwory wieszcza z Czarnolasu mają się ukazać w dwóch wydaniach.

Większe wydanie czyli ozdobne, w czterech tomach in 4-to zawarte, obejmować będzie trzy działy, a mianowicie:

1. Wszystkie bez wyjątku dzieła poety, polskie i łacińskie, przytem portret autora, wizerunek nagrobka w Zwoleniu, podobiznę własnoręcznego listu, podobizny kart tytułowych z pierwszych wydań, niektóre melodje psalmów Mikołaja Gomółki, na dzisiejszy klucz muzyczny przełożone, wreszcie ogólną ozdobną kartę tytułową w stylu Odrodzenia.

2. Dział krytyczny, w którym będą pomieszczone: *a*) dokładny życiorys Kochanowskiego, wraz ze studjum nad jego dziełami, przez Romana Plenkiewicza; *b*) bibljografja wydań Kochanowskiego, pióra profesora J. Przyborowskiego; *c*) rozprawa o języku poety, przez A. Kryńskiego; *d*) rozprawa o budowie i rytmiczności wiersza Kochanowskiego, przez L. Jenikego.

3. Dział komentarzy, który zawierać będzie objaśnienia historyczne, estetyczne, mitologiczne i językowe.

W wydaniu tem zachowane będą ortografja i wszelkie właściwości językowe wydań szesnastego stulecia tak, ażeby dawały niejako obraz języka i pisowni owej epoki.

Wydanie mniejsze popularne w 2 tomach in 8-vo tem się będzie różniło od większego, że poezje, napisane przez Kochanowskiego po łacinie, umieszczone tu będą w przekładach polskich Brodzińskiego, Syrokomli i innych, a zamiast pominiętych rozpraw, znajdować się będzie wstęp biograficzny.

Ze względu iż wydanie to ma być popularnem, komitet redakcyjny postanowił pominąć w niem niektóre utwory polskie i łacińskie.

Do udziału w tem wydawnictwie pamiątkowem zaproszone zostało dość liczne grono współpracowników, którzy też przyjęli na siebie obrobienie pojedyńczych utworów, a mianowicie: p. Ant. Bądzkiewicz opracuje „Proporzec", p. Chmielowski „Pieśń o Sobótce," Wład. Dębicki „Monomachję", Br. Grabowski „O Czechu i Lechu", J. Karłowicz „Pamiątkę Tęczyńskiego, Ad. An. Kryński „Psałterz" i „Nowy karakter", K. Kaszewski „Satyra", R. Loewenfeld „Treny", „Carmen macaronicum" i poezje łacińskie, Fl. Łagowski „Zuzannę" i „Fragmenta", prof. L. Malinowski „Epithalamium na wesele Radziwiłła", prof. Wł. Nehring „Odprawę posłów greckich", Wł. Nowca „Brodę", „Marszałka" i „Zgodę", Niedźwiecki „Szachy" i „Wróżki", Stef. Okołow „Fenomena", prof. Pawiński „Jazdę do Moskwy", R. Plenkiewicz „Muzę", „Omen" i drugą księgę „Pieśni"; prof. J. Przyborowski „Fraszki" i „Wzór pań mężnych"; S. Smolikowski „Dziewosłęba" i „Epithalamium"; J. A. Święcicki „Dryjas", oraz Sz. T. Włoszek „Wykład cnoty", „O pijaństwie" i „księgę pierwszą „Pieśni."

Wszystkie te nazwiska, prawie bez wyjątku, dobrze są już znane w piśmiennictwie naszem, co pozwala pomyślnie wróżyć o podjętych pracach.

Takąż nadzieję żywić można i co do powodzenia wydawnictwa.

W tym względzie mówi jego cel.

A cel ten—gruntowne zapoznanie ogółu z utworami Jana Kochanowskiego—zrozumiany będzie niewątpliwie dobrze i urzeczywistniony przez wszystkich tych, co cenią należycie znajomość literatury krajów, w której tak wybitne miejsce zajmuje czarnoleski „książę poetów".

Wreszcie winniśmy dodać, iż komitet redakcyjny odwołuje się, za pośrednictwem *Tygodnika Illustrowanego*, do wszystkich osób, mających styczność z archiwami i księgozbiorami tak w kraju, jak za granicą, upraszając gorąco o nadsyłanie szczegółów, dotyczących życia i bibliografji poety z Czarnolesia.

— *Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej* ma honor podać do wiadomości publicznej, iż przy doznawanym obecnie braku materjałów opałowych w mieście tutejszem, dla otworzenia nowej drogi przewozowej węgli kamiennych zagranicznych, wszedł w porozumienie z dyrekcją drogi żelaznej marienbursko-mławskiej, co do zapasów węgla *angielskiego* w Gdańsku i warunków dostarczenia tego przedmiotu do Warszawy.

Na zasadzie informacyj w drodze urzędowej otrzymanych, okazuje się, iż w obecnej chwili na składzie w Gdańsku znajduje się zapas węgla kamiennego angielskiego, którego cena po sprowadzeniu do Warszawy przez Mławę i opłaceniu wszystkich bez wyjątku kosztów przewozowych, celnych i dodatkowych, wynosi tutaj na miejscu, przy kursie 48 kop. za markę—około 20 kop. za pud, czyli 1 rs. 26 kop. za korzec. Cena ta ze względu na własność węgla pochodzenia angielskiego, przy obecnych zwłaszcza warunkach, jest bardzo umiarkowaną.

Nadmienia się przytem, iż dla uniknienia zbytniego nagromadzenia wagonów na stacji Warszawa-Nadwiślańska przy ulicy Zakroczymskiej, nieurządzonej jeszcze odpowiednio do przyjmowania wielkich transportów towarów nieopakowanych, przywóz węgla dopuszczonym zostaje do pomienionej stacji pod temi samemi jak drzewo opałowe warunkami, a mianowicie, aby interesanci, życzący sobie sprowadzać węgiel z Gdańska do Warszawy, złożyli deklaracje, obowiązujące ich do wyładowywania tego węgla z wagonów w ciągu trzech godzin i wywiezienia takowego ze stacji w ciągu 10 godzin po przybyciu, w przeciwnym razie Zarząd drogi ma prawo sprzedać węgiel na koszt i ryzyko interesanta. —26613—3—3—

!!!TANIE WINO!!!

W HADLACH CZERSKIEGO,

na rogu Żelaznej i Chłodnej Nr 28 i na rogu Ordynackiej i Nowego-Światu Nr 64.

Wytrawne od 30 kopiejek za butelkę; łagodne od 35 kop., czerwone od 35 kop, białe Francuzkie od 50 kop.—biorącym na garnce odstępuje się stosowny rabat.—A nadto polecam Wina stare Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Włoskie, Rumy i Araki zagraniczne, Likiery zagraniczne i krajowe; Wódki krajowe stare; Towary kolonjalne wyborowych gatunków; Sery: Szwajcarski, śmietankowy; Bakalje i Kawior, po możliwie nizkich cenach. K—25403—3 - 4

ERY

Krakowskie-Przedmieście Nr 5, pałac Hr. Krasińskich,

Ubrania wełniane i flanelowe,

dla dziewczynek i sukienne dla chłopczyków: **Chustki** włóczkowe i jedwabne; **Szaliki** damskie i mężkie; najświeższe fasony **Krawatów; Koszule, Kołnierzyki i Mankiety, Pończochy i Skarpetki, Parasole i Kalosze, oraz Perfumerja i Galanterję,** poleca na nadchodzącą **Gwiazdkę.** к—25542—5—6

NA GWIAZDKĘ!

PETERSBURGSKI MAGAZYN

Nowy-Świat, wprost Kopernika, poleca **największy wybór**

Zabawek i Zajęć dla Dzieci,

po cenach najniższych,

oraz wszelkie przedmioty i nowości do efektownej ozdoby i oświetlenia choinek.

Dla zmniejszenia natłoku, w Niedzielę dnia 14 i 21 przed Świętami, Magazyn będzie otwarty.

Dla pp. Kupców znaczny rabat.

к—25465—6—6

HANDEL GALANTERYJNY

J. A. WERNICA,

Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny (po Bernadyńskiego).

POLECA:

Albumy do fotografji, Wiedeńskie i Paryzkie, od rs. 1 kop. 25 do 70 rubli sztuka.
Cygarowki skórzane od 75 kop. sztuka.—**Cygarniczki** prawdziwe piankowe.
Krawaty mężkie i damskie.—**Koszulki** ciepłe od rs. 1 sztuka.—**Koszulki** jedwabne.
Lusterka Paryzkie kieszonkowe i podróżne, od 50 kop. sztuka; Szczoteczki i Grzebienie Paryzkie, fabryki Gallet frère.
Necesserki kieszonkowe damskie, oraz Necesserki dla dzieci, od rs. 1 sztuka. — **Notesy** po kop. 30, 60 i t. d.
Portmonetki w wielkim wyborze, **dla dzieci** od kop. 30 sztuka; **dla dorosłych** od kop. 45 do kilku rubli sztuka.—**Pugilaresiki** ozdobne od 40 kop. — **Papierośnice** skórzane od 45 kop. sztuka.
Szelki Guyota niciane i jedwabne.—**Szachy** od rs. 1 pudełko.—**Domina** do gry od 80 k.
Wachlarze Paryzkie ostatniej mody, gustowne i niedrogie.
Woreczki damskie i mężkie, do miasta i podróży.—**Paski** damskie, oraz **Portfele** pierwszorzędnej Warszawskiej fabryki, po cenach fabrycznych. к—25411—6—6

Kompletne urządzenia

Młynów, Olejarń, Gorzelń, Krochmalarń, Browarów, Tartaków i innych t. p., jako też:

Maszyny parowe, Kotły, Maszyny i Narzędzia rolnicze

POLECA:

Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

w Warszawie, przy ulicach: Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat.

10—0 — 22135 —

Ceny Węgli i Drzewa

W Składach F. Łapińskiego

w Warszawie.

Węgle najlepsze grube, z odstawą, korzec	po rs.	1	kop.	10
„ z własnej kopalni „Jan,“ gruby z odstawą korzec	„	1	„	5
„ „ „ kostkowy „ „	„	1	„	—
„ drzewne do samowarów „ „	„	1	„	20
„ kowalskie franco Skład Główny za pud.	„	—	„	25
Drzewo sosnowe szczapowe z odstawą po	„	16	„	—
„ Olszowe „ „ „	„	17	„	—
„ brzozowe „ „ „	„	18	„	—

Za porąbanie drzewa dolicza się po rs. 1 do każdego sążnia. Dostawa w Wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. **10** na korcu a o rs. **1** na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor i Skład Główny, Jerozolimska Nr 35.

13—0 — 20343 —

ISTNIEJĄCY OD LAT 18

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

prowadzony przez męża mego ś. p.

L. Garlickiego,

przy ulicy Senatorskiej Nr 8, w pałacu byłym Blanka,

po nastąpionej śmierci, przeszedł takowy na moją własność, który i nadal pod tą samą firmą prowadzić będę, a kierownictwo takowego, oddałam synowi mojemu Janowi Garlickiemu, który przez wiele lat w tymże zawodzie w pierwszorzędnych Zakładach za granicą kształcił się, gdzie nabywszy potrzebnej wiedzy w sztuce Zegarmistrzowskiej, wszechstronnie uzdolnił się, a przy pomocy współpracownika, który przez wiele lat zostawał przy mężu moim, znajduje się w tych warunkach, że śmiem dążność moją pokładać, aby przez Szanowną i Łaskawą Publiczność uznana firma ś. p. męża mego, cieszyła się i nadal zaszczytem jednakowego zaufania, ku czemu wszelkie możliwe starania dokładać będę—kierując się zasadami odziedziczonemi, pod względem przystępnych cen i wszelkiej akuratności. O czem zawiadamiając całą dotychczasową klijentelę i Szanowną Publiczność, której względom łaskawym polecić mam honor.

Niemniej zawiadamiam, iż otrzymałam nowe transporta Zegarków kieszonkowych, złotych i srebrnych, damskich i mężkich z najpierwszych fabryk Genewskich, również Zegary ścienne różnej konstrukcji oraz Regulatory najświeższego fasonu, które to przy wielkim doborze po nader przystępnych cenach i z poręczeniem akuratności sprzedaję. Zaś wszelka reparacja Zegarków i Zegarów z poręczeniem na lat dwa uskutecznia się.

к—25778—3—5 Z uszanowaniem **A. GARLICKA.**

APTEKA

Leonarda Ziemińskiego

MAGISTRA FARMACJI

w Warszawie, ulica Marszałkowska wprost Zielonego Placu.

Otrzymała świeży **Tran Lofodzki** zalecany w chorobach skrofulicznych i piersiowych—oczyszczony za pomocą metody aptekarza Müllera, delegowanego przez Rząd Norwegski—nadto wyrabia Tran z jodkiem żelaza i Tran z Benzoanem żelaza. Pastylki i Syrop od kaszlu.—Pigułki przeciw hemoroidom i kaszlowi, podług recepty sławnego śp. Dra Malcza. Pigułki hemoroidalne Dra Franka (regulujące żołądek). Thapsia, plaster zalecany w reumatyzmach, bólu gardła i piersi. Narcodon przeciw bólowi zębów i Hemikranin do smarowania—używany w migrenach i newralgijach.

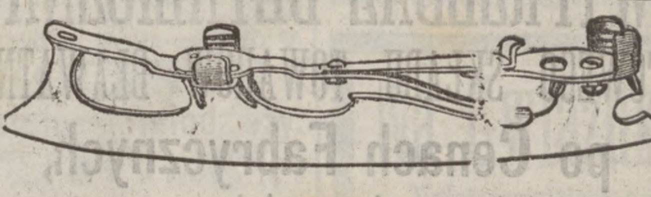
L. ZIEMIŃSKI.

к—24131—5—6

Smarowidło nieprzemakalne A. Karwackiego,

dla Myśliwych, Rybaków i Gospodarzy wiejskich, zabezpiecza od zamoczenia nóg i pękaniu skóry na obówiu, które było uznane przez Muzeum Rolnicze jako dobre i praktyczne i przez wielu innych znawców.—Wyrób smarowidła: ulica Dzika Nr 37, wprost placu Wojennego, a także smarowidło do uprzęży, maszyn i osi, dla koni Massa do kopyt, która goi kopyta i róg gładko porasta. — W Warszawie takowego dostanie w Składach WW. PP.: Mrozowskiego, ulica Miodowa Numer 6; Genellego, ulica Długa Numer 17; Zygmuntowicza, w składzie skór, ulica Świętojańska Numer 11; Stapf, ulica Królewska Nr 5; Duschek, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 39; Nowakowskiego, ulica Bielańska Nr 603; Lewandowskiego, ulica Elektoralna Nr 15; Pawłowskiego, ulica Nowy-Świat Nr 5; Cedrońskiego, ulica Długa Nr 17; Hermana, ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego; Wiercińskiego, ulica Jasna Nr 2; Krupe, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 45; Szuwalskiego, wprost Króla Zygmunta; Szamborskiego, ulica Miodowa Nr 490; Szamborskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 1, a także w Radomiu u W-go Krzyżkiewicza; w Skierniewicach, u W-go Morata.

к—23585—6—12



Najtańsze i najpraktyczniejsze

ŁYŻWY,

w liczbie 2,000 par, całe metalowe, mężkie i damskie.

Angielskie po rs. 2.—Amerykańskie Halifax po rs. 5.—Systemu Victoria i Grant po rs. 6.—
Systemu Don Jouan po rs. 7 kop. 50.—Amerykańskie własnego patentu po rs. 2 kop. 50.—
Z drewnianemi kopytkami zwyczajne po kop. 40.
„ „ na szrubach od kop. 75.

otrzymał i poleca

Skład towarów żelaznych

ROBERTA ZIEGLER,

ulica Długa, Hotel Niemiecki. к—25568—4—6

PARTJA CHUSTEK IRLANDZKICH

jako też

PŁÓTNA W RESZTKACH

od 10 do 20 łokci,

nadeszły do Składu Płócien i Bielizny

F. BOBROWSKI & URBAŃSKI,

Wierzbowa Nr 2.

к—26113—6—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Декабря 1879 г

W. Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 285.

Dnia 20 grudnia 1879 roku. *Sobota.* *Dnia 8 (20) grudnia 1879 roku.*

!!NA GWIAZDKĘ!!

Wydawnictwo Zabawek i Gier Pedagogicznych w Warszawie,

przygotowało następujące **nowe zabawki:**

Modele geometrycznych brył i kryształów.

Zabawka, zarazem materjał do nauki dla małych i większych dzieci. Objaśnienia, wskazówki i uwagi do 24 tablic sieci bryłowych (obejmujących 39 modeli) napisał, i dodaniem terminologi rossyjskiej do użytku szkolnego uprzystępnił.

HENRYK GLIŃSKI.

W ozdobnem pudełku z pięknie chromolitografowanym tytułem. Cena **rs. 1 kop. 40.**

Juljusza Verne'a. Podróż na około świata w 80 dniach.

Wesoła i pouczająca gra towarzyska dla młodych i starych.

Opis podróży, 162 str. w 12 obejmujący, streścił

HENRYK GLIŃSKI.

W ozdobnem pudełku z udatnie chromolitografowanem tytułem. Cena **rs. 1 kop. 60.**

Poleca następnie przeszłoroczne i dawniejsze wydawnictwa, a mianowicie:

Malarstwo za pomocą napryskiwania zabawa dla młodzieży. Pudełko ozdobne z zielnikiem i przyborami do malowania, rs. 2 kop. 40.

Portrety cieniowe Królów Polskich zabawa towarzysk z tekstem rytmicznym **Wł. L. Anczyca** (portrety podług wizerunków **Lessera**) w ozdobnem pedełku z chromolitografowanym tytułem, rs. 2 kop. 40.

Książeczka rysunkowa dla małych dziatek z czarnemi tabliczkami do rysunku. Karton. kop. 60.

Układanie kwadratami zabawa dla młodzieży, w pudełku z kolorowanym tytułem rs. 1.

Mały artysta **Zabawka rysunkowa poświęcona dziatwie.** Wydanie w ozdobnem pudełku z przyborami do rysowania i farbami rs. 1 k. 80.
" Wydanie w ozdobnem pudełku bez przyborów rysunk. " 1 " 20.

Loteryjka z historji naturalnej nowa i pouczająca zabawa dla dzieci i dla młodzieży, z objaśnieniem jej użycia, składająca się z 6-ciu chromolitografowanych tablic, zawierających 90 rycin ze świata zwierzęcego i roślinnego, wydanie 2-gie w ozdobnem pudełku rs. 1.

Łamigłówka geometryczna, zabawa zajmująca dla dzieci i dla młodzieży z objaśnieniem i kluczem, składająca się z 12 tablic łamigłómki i tyluż tablic klucza kop. 50.

Loteryjka geograficzna, nowa gra towarzyska. Wydanie mniejsze, na 2 do 6 osób, złożone z 6-ciu mapek, mieszczących całą kulę ziemską i 120 nazwisk z różnych miejscowości na tejże, rs. 2.
" Wydanie większe, na 2 do 10-ciu osób, zawierające 10 mapek ze 180 nazwiskami geograficznemi, rs. 2 kop. 50.

Gra w szachy, z płaskiemi chromolitografowanemi figurami i objaśnieniem, kop. 60.

Łamigłówki geograficzne, według metody Fr. Frebla:

1. a)	**Łamigłówka Planiglobu** format mały, nowe wydanie w ozdobnem pudełku	rs.	1	kop.	—
1. b)	" " duży	"	1	"	50
2. a)	" **Europy** " mały, nowe wydanie w ozdob. pudełku	"	1	"	—
2. b)	" " duży	"	1	"	50
2. c)	**Wielka Łamigłówka Europy** w ozdob. pudełku .	"	3	"	—
3. a)	**Łamigłówka Azji** format mały, nowe wydanie	"	1	"	—
3. b)	" " duży.	"	1	"	50
4. a)	" **Afryki** " mały, nowe wydanie	"	1	"	—
4. b)	" " duży.	"	1	"	50
5. a)	" **Ameryki** " mały, nowe wydanie	"	1	"	—
5. b)	" " duży.	"	1	"	50
6. a)	" **Australji** " mały, nowe wydanie	"	1	"	—
6. b)	" " duży.	"	1	"	50
7. a)	" **Ces. Rosyjskiego** format mały. . .	"	1	"	—
7. b)	" " duży.	"	1	"	50
7. c)	" **Austrji** format mały, nowe wydanie .	"	1	"	—
8. a)	" **Królestwa Polskiego** format duży rozcięty podług gubernji	"	1	"	50
8. b)	" podług powiatów	"	2	"	—
8. c)	" **Niemiec** format mały, nowe wydanie .	"	1	"	—

MAPPA EUROPY podług najnowszych źródeł ułożona przez **H. Kieperta,** cena kop. 10.

Zamawiający powyższe zabawki na prowincję raczą nadesłać na pudełko drewniane do opakowania kop. 20, 25 do jednej, dwóch, lub więcej zabawek.

Powyższe przedmioty są do nabycia we wszystkich znaczniejszych **księgarniach krajowych i zagranicznych, w składach papieru, oraz magazynach zabawek dziecinnych.—SKŁAD GŁÓWNY** w księgarni **GEBETHNERA i WOLFFA** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 15. D—25124—6—6

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

Hr. C. MATTEI,

IDEA OGÓLNA NOWEJ NAUKI

zwanej

ELEKTRO-HOMEOPATJA,

jej ważność, postęp, walki, przyszłość tego odkrycia, oraz inne artykuły odnośnej treści.

Z portretem hr. C. Mattei.

Cena rs. 1.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—26004—3—3

NA GWIAZDKĘ!

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych Henryka Trenklera,

Wierzbowa Nr 613 (4). Hotel Angielski,

zaopatrzyła na **nadchodzącą Gwiazdkę,** bogato i starannie zaasortowany

Skład Książek w językach: polskim, francuzkim, niemieckim i angielskim, oraz i Nut,

w nowości stosowne na podarki gwiazdkowe i ma honor polecić takowe łaskawym względom Szanownej Publiczności.—Zwraca mianowicie uwagę na dobór

Dzieł illustrowanych,

w bogatych i gustownych oprawach.—**Książek do nabożeństwa** w oprawach tanich ozdobnych, w skórę, aksamit, kość słoniową i t. p.

Książki dla dzieci i dla młodzieży,—Gry towarzyskie, Łamigłówki i różne inne zabawy umysłowe,—**Globusy** w różnych językach i wielkości.—**Nuty muzyczne** do śpiewu, na fortepian i inne instrumenta.

Katalogi na żądanie bezpłatnie i franco.—**Zamówienia** odwrotną pocztą.
4—5 — 26311 —D

Kolenda za rs. 1 kop. 50.

Szkatułki strojne, zawierające 12 kajetów glansowanych w morę, w tem jeden ozdobny jeden bruljon, gumę, ołówek, obsadkę, pudełko pieczątek, piórniczek stalek, kalendarzyk, notes, scyzoryk, papier listowy i koperty z cyfrą po **rs. 1 kop. 50.** Ozdobniejsze **rs. 1 kop. 65.** Szkatułki drewniane z zamkiem **rs. 2 kop. 10.** Takież z lustrem i ekrytuarem **rs. 3,** jak od lat wielu poleca **Skład Papieru i Litografia**

L. Szyllera,

Nowy-Świat Nr 19, między **Chmielną i Jerozolimską.** Taż firma wydała następujące

Tanie Gry Towarzyskie:

Loteryjka arytmetyczna w połączeniu z łamigłówką rs. 1.
Forteca, kop. 70.
Dzwonek i młotek, kop. 40.
To samo chromolitograficzne, kop. 60.
Warcaby, kop. 60 i 70.
Wyścigi z przeszkodami, kop. 80.
Łamigłówka abecadłowa, kop. 70.
Młynek, kop. 40.
Gra w Gąskę, kop. 70.
Dziewiątka, kop. 40.
Loteryjka liczbowa, kop. 45.
Sześć gier razem, rs. 2.
Podróż do Warszawy rs. 1 k. 30.

D5—6 —25536—

Na podarki Kolendowe.

Wielki wybór książek dla dzieci i młodzieży, gier pożytecznych i t. p., posiada

KSIĘGARNIA K. PRÓSZYŃSKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej Nr 12.

Taż księgarnia świeżo wydała **Katalog,** do którego dołączony jest **skorowidz ułatwiający wybór książek:** 1) dla dzieci i młodzieży, 2) dzieł naukowo-elementarnych, 3) książek dla ludu. Katalog ze skorowidzami będzie nadesłany każdemu, kto zakomunikuje swój adres.
D—26150—3—3

Potrzebna jest

Guwernantka

polka, znająca język francuzki i muzykę.—Adresy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. A. D3—3—26399—

Do sprzedania

około 300 tomów książek powieściowych, FUTRO piżmowcowe w dobrym stanie i PIES wyżeł, ponter, w 3-m polu, dobrze ułożony.—Wiadomość w Kiosku, róg Marszałkowskiej Hożej. D3—3—26518—

Osoba młoda

posiadająca własną maszynę do szycia, życzy sobie miejsca do zarządu w domu, oraz mogąca szyć, zgłaszać się można od godz. 12-tej do 2-ej po poł. — Ulica Nowolipki Nr 7, w bramie, 3-cie piętro, mieszkania Nr 10.
D—26668—2—2

Kotlarz

przyjmuje wszelkie roboty, oraz Kotły parowe, Lekomobile, ustawienie takowych i wszelkie reparacje, mieszka przy ulicy Czerniakowskiej Nr 98 nowy. **Henryk Bischhof.**
D—26713—2—6

Polski Skład, ul. hr. Berga 11.— Nadszedł transport Chustek czysto lnianych, kolorowe szlaki, rs. 3 i 4 tuzin. Chustki jedwabne najświeższe, różne.— Nowości.—Wełna Mocher najlepsza, funt 3 rs.—Handlującym rabat.

Polski Skład, ul. hr. Berga 11.—Nici.—Jedwabie.—Wełny.—Włóczki.—Point lace i t. p. przybory do robót damskich.—Drobna galanterja.—Praktyczne podarki.—Portmonetki po cenach fabrycznych. —1110—

Nakładem Litografii i Składu Papieru

L. Szyllera,

NOWY-ŚWIAT Nr 19, wyszła:

Gra geograficzna

Podróż do Warszawy,

sposobem zajmującym, ucząca znajomości **kra**ju, wydanie ozdobne, cena rs. 1 kop. 30.
3—4 — 25908 —D

WYDAWNICTWO
PEDAGOGICZNE

metody FROEBLA

nakładem:

Juljana Müllera

ulica Senatorska Nr 18
wprost kościoła S-go Antoniego.

Gry Towarzyskie.

	rs.	kop
GRA. Kolej konna (Tramwaj) 2 kostki	1	35
„ **Podróż po kuli ziemskiej** składająca się z mappy całego świata, kostek i figurek	2	—
„ **Zoologiczna** czyli **dodawanie** składające się z 12 zwierząt i 12 tablic z numerami	1	20
„ **Dwa razy dwa** czyli Mnożenie składające się 16 figur i 16 tablic z numerami	1	20
„ **Wyścigi konne** z kostką i konikami	1	35
„ **Polowanie** z kostką i ze zwierzętami	1	20
„ **Skarby Montechristo** z 2 kostkami	1	20
„ **Podróż do Pekinu** konno, koleją, statkiem i balonem	1	35
„ **W kółko** z jedną kostką	1	—
„ **Go Bang**, gra Japońska	1	20
„ **Szczęścia** z 2 kostkami	1	—
„ **Młotek i Dzwonek** z 8 kostkami	—	75
„ **Forteca** na 2 osoby z 28 pionkami	1	20
„ **Forteca wielka** na 2 osoby z 53 pionkami	2	—
„ **6 Gier towarzyskich** w ozdobnem pudełku z przyborami	2	50
„ **Loteryjka obrazkowa** z 90 obrazkami	—	50
„ **Loteryjka abecadłowa**	—	50
„ „ **liczbowa** po kop. 50, 75 i 1		50

wszystkie te gry są w ozdobnych pudełkach:

Zabawy i Zajęcia.

	rs.	kop.
Budownictwo do ustawiania 18 figur	1	—
Układanie patyczkami abecadła i figur	—	30
Układanie 24 figur z 8 klocków	—	30
Wykałanie i wyszywanie włóczką	—	60
Składanie patyczkami i korkami 45 figur	—	60
Przeplatanie pręcikami, z wzorkami 25 figur	—	75
Tkactwo czyli plecenie różnych deseni	—	60
Młotek i Gwóźdź, Materjały i narzędzia do zbijania różnych przedmiotów podług wzorów	1	20
Mały Introligator, Materjały i narzędzia do zlepiania różnych pudełek	1	20
Łamigłówka abecadłowa na klockach drewnianych	—	75
„ rodzajowa mała	—	67½
„ „ większa rs. 1, rs. 1 kop. 50 i	2	—
„ Jeograficzna do układania 5 części świata i globusa	1	50
„ Jeometryczna do układania 81 figur	—	75
„ w 6-ciu kolorach	1	—
Domino czyli **Mały architekt** do ustawiania 28 różnych figur	1	—
Optyczty aparat do rysunków	—	75
Mały rysownik, Tabliczka matowa do rysunków z wzorkami po kop. 60 i rs.	1	20

Do nabycia w Księgarniach w Warszawie, i na prowincji, za granicą w Poznaniu, w Toruniu i we Lwowie. 3—3 — 24829 —D

Poszukiwaną jest

Gospodyni,

młoda, przystojna, wdowa lub **Panna**, znaleźć może bardzo korzystną posadę.—Offerty z szczegółowym adresem przyjmuje pod literami **D. D.** w Warszawska Agentura Ogłoszeń w Warszawie, Senatorska Nr 22, 1-sze piętro w podwórzu. D2—2—26785—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu Win i Towarów Kolonjalnych.— Wiadomość w handlu róg Marszałkowskiej i Chmielnej. D3—3—26477—

Na Gwiazdkę!

Księgarnia, Skład Nut muzycznych, oraz **Czytelnie:** polska, francuzka i angielska

B. HEINRICHA,

(dawniej **A. B. Bogucki**)

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 7, posiada w znacznym wyborze:

Książki dla dzieci i młodzieży, w rozmaitych językach, **Gry towarzyskie i zabawy umysłowe, Dzieła illustrowane** stosowne na podarki dla starszych. **Książki do Nabożeństwa,** w gustownych oprawach również używane na podarki gwiazdkowe.

☞ Księgarnia **przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne,** wychodzące w kraju i zagranicą.
6—6 — 26105 —D

Oryginalna Nowość!



Pod tytułem:

„Le Livre illustré des Patiences“,

wyszła obecnie w języku francuzkim książka zawierająca 60 rozmaitych „Passjansów”, z odpowiedniemi illustracjami. Wydanie nader ozdobne, oprawa gustowna. Cena rs. 2 kop. 50.—Do nabycia w księgarni **E. Wende i S-ki.** 3—3 — 26495 —D

KSIĘGARNIA
JÓZEFA UNGRA

w PETERSBURGU,

za Kazańskim Soborem, na Placu Kazańskim Nr 7.

Posiada na składzie wszystkie polskie wydawnictwa. Książki do nabożeństwa. Belletrystykę. Książki naukowe. Drzeworyty, fotografie i oleodruki. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie czasopisma wychodzące w Petersburgu, oraz w Warszawie po cenach redakcyjnych bez żadnej dopłaty. Załatwia wszystkie interesa w zakres księgarstwa wchodzące.

NA GWIAZDKĘ poleca wielki **wybór książek dla dzieci i pięknych wydawnictw dla młodzieży.**
3—2 — 25439 —

TANIA KSIĄŻKA
NA GWIAZDKĘ
dla młodzieży!
Szlachetna Zabawa.

Drugi zbiór utworów:

Kraszewskiego, Ilnickiej, Zaleskiej, Izdebskiej, Marrenowej (Morzkowskiej), Jaskółki, M-a (Zielińskiej, Łubowej i Stattlerowej. Z drzeworytem rysunku **A. Głębockiego.**

Wydał.

WŁ. NOWICKI.

Cena broszurowana 65 kop., w oprawie kartonowanej 75 kop.

Cena zbioru pierwszego z r. 1878, broszurowana 60 kop., w oprawie kartonowanej 70 kop.

Skład Główny w Księgarni MAURYCEGO ORGELBRANDA, na przeciw posągu Kopernika. 2—3 — 26703 —D

Technik,

inż. mechanik, obznajmiony z prowadzeniem Ksiąg handlowych i korrespondencją, posiający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje odpowiedniego zajęcia, od godziny 4-tej po południu.—Adres w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. E. B. K. D—26669— 2—2

Osoba młoda,

przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca Panny do Sklepu bławatnego, Magazynu Mód i t. p. — Oferty uprasza się pozostawić w Redakcji pod lit. M. B. Nr 55.
D—26655— 2—3

Człowiek Młody,

mówiący po polsku, po rusku, i po niemiecku, poszukuje miejsca: Magazyniera, Inkasenta, i t. p.—Reflektanci raczą pozostawić adresy **w Redakcji pod lit. J. Z.** D—26726— 2—3

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

wyszły w nowem wydaniu:

Obrazki Św. Patronów Polskich,

Serja I,

25 obrazków w małej 16-ce obejmująca.

Cena kop. 20.

Nowe to wydanie zaleca się starannym kolorytem, sposobem chromolitogr. wykonanym. Na odwrotnej stronie obrazków dodane są żywoty i stosowne do każdego modlitwy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. D—26003—2—3

Wyszła z druku nakładem

KSIĘGARNI K. PRÓSZYŃSKIEGO

W WARSZAWIE,

przy ulicy Rymarskiej Nr 12.

OBRAZKOWA
NAUKA PISANIA I CZYTANIA,
oraz ELEMENTARZ dla SAMOUKÓW.

Obmyślił i ułożył:

KAZIMIERZ PROMYK,

(z 500 blisko **rycinami), 3 części w 2-ch zeszytach,** oraz **„Przemowa do Wszystkich”** (wykształconych), o konieczności rozpowszechnienia czytelnictwa i piśmienności, i o znaczeniu niniejszej metody. — **Cena** każdego zeszytu 10 kop. (w okładce 12½ kop.), a „Przemowy 5 kop. Biorący obydwa zeszyty otrzymują Przemowę bezpłatnie”.

Praca ta przeznacza się **tak dla dorosłych, jak i dla dzieci;** tak dla samouków, jak i dla uczących się, przy nauczycielu w domu lub w szkole.—**Zeszyt I. służy:** 1) do nauki pisania dla tych co czytać już umieją; 2) do nauki czytania i zarazem pisania dla nic nieumiejących.—**Zeszyt II. służy: do nauki poprawnego pisania,** dla piszących już jako tako. — Do I zeszytu dołączone są najpraktyczniejsze **wzory,** przenośne do **kaligrafji.**

Osobom biorącym w wyżej wymienionej księgarni Prószyńskiego, egzemplarzy 12, dodaje się 13-ty bezpłatnie. Nabywającym zaś najmniej 50 egz., cena się zniża. Księgarze otrzymują rabat.

Dzieło to może służyć jako **BARDZO PONĘTNY, POŻYTECZNY, A TANI PODAREK** dla dorosłych i dla dzieci.

Wzory do kaligrafji sprzedają się też i oddzielnie **po 2 kop. cały komplet.**
4—6 — 25461 —D

Nakładem Księgarni **G. Centnerszwera,**

ulica Marszałkowska Nr 73, wyszedł

ROBISON KRUZOE

z 8-ma rycinami kolorowanemi.

Cena kop. 75.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. D—26633—2—3

KSIĘGARNIA Fr. ZABŁOCKIEGO

na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Hr. Berga Nr 410,

poleca Szan. Publiczności:

PARIS et MURCIE,

wielkie pismo illustrowane, w jednym numerze, wyjdzie w dniu 15 Grudnia r. b. w Paryżu, na korzyść dotkniętych powodzią Hiszpanów. Na pismo to składają się wszystkie najznakomitsze talenta literackie i artystyczne Francji. Rzecz jedyna w swoim rodzaju. Księgarnia moja zamówiła pewną ilość egzemplarzy, które natychmiast po wyjściu otrzyma. Osoby życzące mieć takowe zachowane raczą wcześniej zapisać się, gdyż ilość egzemplarzy ograniczona, i edycja nie będzie powtórzona.

Na Gwiazdkę,

zaopatrzona została księgarnia moja w najświeższe i wyborowe książki dla dzieci i młodzieży, w różnych oprawach, w obfity assortiment książek do Nabożeństwa w oprawach kosztownych i skromnych, w Albumy i rozmaite dzieła illustrowane, piękny podarek stanowić mogące.

Prenumeratę pism perjodycznych,

w kraju i zagranicą wychodzące, Księgarnia przyjmuje i zakuratnością załatwia.

Materjały piśmienne

w najlepszych gatunkach i znacznym wyborze posiadam. 3—3 — 25836 —D

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1880, około 1,250 sążni kub. piasku, do brukarskich i innych robót w Warszawie, od rs. 9 za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 750 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1880, około 1,250 sążni kub. piasku, do brukarskich i innych robót w Wazszawie, po cenie rs. N. N. za sążeń kub. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 750 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko) D—25713—3—3



Na Gwiazdkę
DLA DAM
najodpowiedniejsze podarki
WARKOCZE
z naturalnych czystych długich włosów, plecione bez krepin do nabycia po cenach najniższych, w wielkim wyborze **w Hotelu Maringa, pokoju Nr 17.**
M. DEUTSCH fryzjer z Węgier. Lokal otwarty codzień od g. 9 do 5
D—26436—5—6

Kop. 50
od ubrania kapelusza damskiego, według najświeższych modeli Paryzkich, w Zakładzie A. Gałeckiej. — Krakowskie-Przedmieście, drugie piętro, Nr 85, dom Roezlera zwany.
D6—6—25530—

Noże i Widelce
z najlepszej stali amerykańskiej, od rs. 2 kop. 50, w Zakładzie Jakóba Pik. — Ulica Miodowa Nr 2. D—25773—6—6

KLACZ
bardzo ładna, maści skarogniadej, lat 5 mająca, jest do sprzedania.—Wiadomość u Rządcy Hotelu Dziekanka Nr 50, Krakowskie-Przedmieście. D3—3—26493—



Fortepian
rzadkiej dobroci, krótki, za **rs. 110**, o 6-ciu oktawach, najbieglejsi znawcy mogą ocenić.—Świętojerska Nr 16, mieszkania Nr 24, widzieć można do 9½ rano i od 3-ej do 5-tej.
D—26363—3—3

Na Gwiazdkę!
Skład Naczyń Kuchennych
Karola Knoll,
ulica Miodowa Nr 3,
poleca Nakrycia stołowe platerowane
1 tuzin Noży
1 „ Widelcy } za Rs. 17.
1 „ Łyżek
Biorącym cały powyżej wymieniony garnitur, dodaje się jako **Gwiazdkę** 1 tuzin Łyżeczek platerowanych do herbaty.
W Niedzielę dnia 21-go Grudnia Magazyn otwarty. D2—2—26663—

TANIO!
Z powodu nadchodzących Świąt, polecam **Zabawki dziecinne** Paryzkie, Ruskie i Saskie. Wielki wybór Pończoch, Skarpetek, Chustek, Kołnierzyków webowych i Mankietów, oraz wszelkie kolory i gatunki Nici i Bawełny. **K. E. SORGIEL.** — Marszałkowska Nr 49. D—26672—3—3

Z powodu wygranej na Loterji są do sprzedania **Dwa**
Magle Angielskie,
w dobrym stanie.—Podwal Nr 12, dom Pika
D—26671—3—3

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, w piekarni mojej, egzystującej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w pałacu Karasia, wypiekane będą jak corocznie
Strucle maślane
w najlepszym gatunku, oraz Strucle montowe z anyżem, których sprzedaż odbywać się będzie przy pomienionej piekarni, oraz w składach własnych:
I. Sklep Aleja Jerozolimska Nr 1582 M w domu W-go F. Poll.
II. Sklep Nowy-Świat i róg Chmielnej Nr 1259 B/21.
III. Sklep Krakowskie-Przedm. Nr 398/18.
IV. Sklep Krakowskie-Przedmieście Nr 415 w domu J.W. Stanisława Hr. Potockiego.
Z czem poleca się **J. Artzt.**
D—3—3—26709

Mufka i Kołnierz
tumakowe, zupełnie nowe, ani razu nie używane, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Siennej Nr 7, mieszkania Nr 3. — Tamże Sofka stara, mocna, z szufladami do sprzedania. D—26537—3—3

Katar — Kaszel — Zapalenie oskrzeli
Katar płucny i Astma
KAPSUŁKI GUYOT'A
wyrabiane ze smoły.



Istnieje wiele gatunków smoły, różniących się między sobą pod względem własności terapeutycznych. — P. Guyot, z powodu najrozmaitszych naśladowań które znajdują się w aptekach, objawia, że poręcza jedynie za kapsułki pochodzące z jego laboratoryum, a opatrzone w etykiety z podpisem, wyżej zamieszczonym, WYDRUKOWANYM W TRZECH KOLORACH: *Fioletowym, Zielonym, Pomarańczowym.*
Kapsułki Guyot'a sprzedają się we flakonikach zawierających 60 kapsułek, bez sprzedaży drobiazgowej.
Dostać można w Warszawie: A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn, Mrozowskiego i Sierzputowskiego.
D10—0—24048—

Rs. 68
jako cały majątek ubogiego robotnika, znajdujący się w pewnych rękach, z powodu przykrej pory zimowej i dłuższego wyczekiwania, jest do odstąpienia. Uprasza się przeto łaskawej Osoby, chcącej przyjść w pomoc temuż robotnikowi, o złożenie swego adresu w Redakcji pod lit. A. R. 26481—2—2—D

SYFONY
najświeższej i najpraktyczniejszej konstrukcji francuskiej, oraz wszelkie części do tychże, posiada na składzie i takowe po cenach niskich sprzedaje
M. Landy S-ka,
ulica Leszno Nr 51.
D—2—2—26710

Nieulega wątpliwości, że zbiór wina w tym roku we Francji źle wypadł,
ale odwrotna strona medalu notoriecznie znana, że nawet kilkorazowy zły zbiór żadnego wpływu na tutejszą sprzedaż nie wywiera, bo każden kupiec mniej więcej posiada pewne zapasy; niżej podpisany np. ma tylko za 40,000 rubli na samem cle, różnorodnych Win na Składzie. Co się zaś dotyczy zbioru Win węgierskich w okolicach Tokaju, jest to oczywista blaga napędzająca wodę na własny młyn, albowiem będąc posiadaczem winnic w Tolczwi pod Tokajem, zkąd z winobrania w końcu zeszłego miesiąca wróciłem, takowe jaknajpomyślniej wypadło.
Stanisław Rozmanith.
D2—3—26719—

Zegary Amerykańskie
po rs. 7 i 8.
Korkociągi Amerykańskie
po rs. 1.
Miodowa Nr 10. Skład Maszyn.
D6—6—25608—

Kolebka
żelazna wisząca, oraz Łóżeczko dziecinne i Maszyna Wehlera i Wilsona, do sprzedania za niską cenę.—Wiadomość: Orla Nr 12, mieszkania Nr 29. D3—3—26623—

Fabryka Kapeluszy
W. Glantzrok.
Krakowskie-Przedmieście Nr 64,
zaopatrzoną została w wielki wybór Kapeluszy Filcowych, Cylindrowych i Szapoklaków, po cenach nader umiarkowanych. Przyjmuje Kapelusze do przerabiania, na najświeższe fasony; także do prasowania na poczekaniu po kop. 15. Z czem poleca się Szanownej Publiczności. D5—6—26207—

FABRYKA i MAGAZYN
WYROBÓW JUBILERSKICH
Konstantego Ostrochulskiego,
egzystująca od lat 23, w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 410, w pałacu Krasińskich.
Na nadchodzące Święta przysposobiłem znaczny wybór **biżuterji złotej i brylantowej**, oraz **zegarków Genewskich, złotych i srebrnych** z różnych fabryk, po cenach jaknajprzystępniejszych. Z czem polecam się Szanownej publiczności.
K. Ostrochulski.
D—2—2—26702

CUKIERNIA
Kozłowskiego,
Nowy Świat Nr 67.
Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, poleca wielki wybór ozdobnych **Cukierków do ubrania Choinek**: oraz wyborne **Cukry deserowe** w wielu gatunkach, najrozmaitszych smaków, **Pomadki, Pralmy, Owoce i Ananasy** smażone, **Skórki pomarańczowe** i t. p., **Karmelki** w wielu gatunkach; będą się przyjmować zamówienia na **Srucle** z różnemi masami, **Torty, Baby** i t. p. poleca się wszystko w najlepszym gatunku i Smaku, — **Nowy Świat Nr 67.**
D—26319—4—4

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w
Kawiarni
mojej egzystującej przy ulicy Królewskiej pod Nr 27, na Święta Bożego Narodzenia, przygotowuję znaczny wybór **ciast** cukierniczych, jako to: Strucli z makiem, masę migdałową, orzechową; Placków z serem, makiem; Babki i t. p.; jak również przyjmuję wszelkie obstalunki. — Mojem zadaniem zaś będzie pod względem dobroci towaru i bardzo umiarkowanych cenach, Szanownej Publiczność zadowolnić.—Z uszanowaniem **A. Z.**
D—26480—3—3

Nowo otworzony **SKŁAD JABŁEK i Różnych BAKALJI**, przy ulicy Nowomiejskiej dawniej Gołębiej Nr 11, wprost Składu Wódek **Mokiejewskiego**, pod figurą Matki Boskiej w Suterynie.—Poleca Szanownej Publiczności **Jabłka** wyborowe na sztuki i kopy i na funty, funt po kop. 5 do 7½, kop. i **różne Orzechy**.—Z uszanowaniem **B. ERLICH.**
D—26465—3—3

BAKALJE
świeże funt kop. 30.
w Owocarni w Gmachu Teatralnym.
D—26008—5—6

Na Gwiazdkę!
Wielki wybór
Ubiorów dla dzieci
poleca Magazyn
F. Winklera,
Ulica Niecała Nr 8.
D5—5—26024—

Do wypożyczenia w całości lub częściowo
RS. 15,000
na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie.—Wiadomość u Adwokata Siemiradzkiego. — Ulica Żórawia Nr 27a: codziennie od 4-tej do 7-mej po południu.
D3—3—26494—

Paniom i Panienkom życzącym nauczyć się
Strojów
udzielam nauki, na godziny, za pomierne wynagrodzenie, i przyjmuję do roboty Kapelusze, Czepeczki i dla Pań starszych, ubranka i Negliże, po cenach zniżonych, oraz Suknie. Nowy-Świat Nr 17, pałac Hr. Kosakowskich, mieszkania Nr 9. D—24250—2—2

ZAKŁAD RĘKAWICZNICZY
Z. Wasniewskiego,
egzystujący przy ulicy Rymarskiej wprost skweru, przeniesiony został na ulicę **Elektoralną Nr 3**, wprost Banku, z czem mam honor i nadal polecić się względom Szanownej Publiczności.
Z uszanowaniem **Z. Wasniewski.**
D2—3—26675—

NOWA PIEKARNIA
Aleksandra Łapińskiego,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, wprost Świętokrzyzkiej.

Jak lat poprzednich tak i na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Piekarnia Nowa zaopatrywać będzie wszystkie swe sklepy, wciąż w świeże wyroby piekarskie cukiernicze, jak: **baby, jajeczniki, strucle postne, maślane i przekładane massą migdałową, makową, orzechową i konfiturami.** Dla uproszczenia sprzedaży, nie przyjmują się nigdzie obstalunki chyba wyjątkowo od osób, które by chciały mieć wyroby niezwykłej wielkości, formy i ubrania.

D starczane będzie do sklepu głównego przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, jak i do wszystkich filji, a mianowicie:

1) przy placu Ś-go Aleksandra w domu Nr 11.—2) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście przy dzwonnicy kościoła Św. Anny Nr 64.—3) przy ulicy Chłodnej Nr 25.—4) i 5) przy ulicy Elektoralnej w domu P. Stopczyka Nr 7 i w domu P. Grossera Nr 32.—6) przy ulicy Freta Nr 19.—7) przy ulicy Granicznej Nr 8.—8) przy ulicy Hożej Nr 1.—9) przy ulicy Królewskiej Nr 5.—10) przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71.—11) przy ulicy Mazowieckiej Nr 5.—12) przy ulicy Nalewki Nr 35.—13) przy ulicy Przechodniej Nr 3.—14) przy ulicy Świętojerskiej Nr 10.—15) przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 39.—16) przy ulicy Twardej Nr 12.—17) przy ulicy Tłomackiej Nr 11.—18) przy ulicy Widok Nr 11.—19) przy ulicy Wspólnej Nr 26. D—26892—1—3

NA GWIAZDKĘ!
Skład materjałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych
Władysława Bednawskiego,
przy ulicy Miodowej Nr 497b,

sprowadził znaczny zapas **towarów galanteryjnych**, jako to:

Wyrobów **bronzowych, drewnianych, skórzanych**, oraz z **kości słoniowej i szyldkretu.**

Nader piękna **Biżuterja** damska, **Wachlarze i Perfumy**, gustowne **Albumy Ramki** do fotografji.

Wielki wybór **Papeterie, Bivoirów i Portfelli.**

Dla Młodzieży, przybory szkolne, **Kajeta** ozdobne, **Farby, Reisceigi Tornistry** i kompleta do rysunku.

Wielki wybów gustownego i najmodniejszego **Papieru listowego i Kart korespondencyjnych.**

Kalendarze do ździerania i ścienne, bardzo gustowne, nakładem składu. **Bileta** na zaproszenia etc. D—26857—1—6

Magazyn Futer, Czapek i Kapeluszy filcowych
K. KONIŃSKIEGO,
Nowy-Świat Nr 67, w domu rządowym.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż Magazyn jest zaopatrzony w Futra a mianowicie: **Palta** nurkowe, szopowe, jonatowe z wyłogami skonksowemi.—**Szuby** wełniane lisami podszyte.—**Polonezy** matlase kangorami podszyte.—**Kożuszki** węgierskie do polowania.—**Garnitury** tumakowe, nurkowe, skonksowe i inne — oraz **Czapki** filcowe węgierki.—**Kapelusze** filcowe.—**Czapki** barankowe i kortowe w różnych gatunkach.—**Baszłyki** dla uczni.—**Puszek łabędzi na łokcie.**—Przyjmuję także skórki rozmaitych futer **do wyprawy**, wszystko po cenach bardzo umiarkowanych. D—26858—1—3

SKŁAD SZCZOTEK I PĘDZLI
ALEKSANDRA FEISTA
w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 467.

Poleca różnego systemu i wielkości **Szczotki z drutu stalowego** patentowane angielskie, do oczyszczania rur i kanałów płomiennych w Maszynach Parowych.—Szczotki te mają tę własność, że niepodlegają zniszczeniu przez rozpaloną Rurę lub Kanał, jak Szczotki szczecinowe, których właściwie tylko po wygaszeniu ognia używaćby należało.—Nadto poleca również **Szczotki Stalowe** do oczyszczania żelaza ze rdzy, oraz i odlewów. D—26871-1—3

Jest do wypożyczenia suma
rs. 1,500,
na hipotekę domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość ulica Marjańska Nr 2 lit. a, mieszkania 5. D1—1—26835—

Jest do umieszczenia w całości lub częściowo
suma rs. 12,000,
na hipotekę domu w Warszawie, po Towarzystwie Kredytowem.—Wiadomość w kancelarji Leopolda Méyet, adwokata przysięgłego, Długa Nr 26. D1—3—26844—

FABRYKA WYROBÓW KOSZYKARSKICH
i
WÓZKÓW DZIECINNYCH




AUGUSTA KOCH
w WARSZAWIE

Róg Krochmalnej i Ciepłej Nr 25 w domu własnym.



Polecając wyroby własne mieszczące się dotąd w Głównym Składzie przy Fabryce, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla dogodności ogółu otworzyłem przy ulicy Marszałkowskiej Nr 50, SKLEP, pomieściwszy w nim wszelkie wyroby w zakres koszykarstwa wchodzące, począwszy od przedmiotów zwyczajnego użytku, do najwykwintniejszych mogących stanowić ozdobę salonu.—CENY MOŻLIWIE PRZYSTĘPNE.

AUGUST KOCH.
D—25949—3—3



Największa w kraju Fabryka
GORSETÓW.



Poleca Szanownej Publiczności swój wielki zapas na nadchodzące Święta i karnawał: 3,00 sztuk gorsetów trzcinowych i fiszbinowych po cenach umiarkowanych.

Fabryka w Wiedniu: Neubau Siebensterngasse | **Wilhelm Steiner. Świętokrzyzka Nr 24.**

D—26855—1—6

Potrzebny jest
Subjekt Fryzjerski.
Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 8, w Zakładzie Fryzjerskim S. Wyrzykowskiego. D1—1—26867—

Młody Człowiek
obeznany z buchhalterją podwójną, posiadający: języki polski, ruski, oraz niemiecki, poszukuje odpowiedniego miejsca. — Adresy uprasza się składać w Redakcji Kurjera pod literami H. H. 1860. D1—3—26847—

OSOBA
mówiąca po francuzku i niemiecku i mogąca przedstawić jaknajchlubniejsze świadectwa, poszukuje miejsca jako towarzyszka, lub do matkowania. — Ulica Zielna Nr 2, u p. Miśkiewicz. D1—3—26882—

W obszyrnym pokoju wygodne
Pomieszczenie
dla Nauczycielki lub innej osoby płci żeńskiej, mającej zajęcie na mieście. — Plac Warecki Nr 14, dom Neübaura, w podwórzu, na parterze, drzwi na lewo. D1—3—26870—

Potrzebne zaraz dwie
PANNY
do krawieczczyzny. — Ulica Pańska Nr domu 22, mieszkania Nr 10. D1—3—26816—

MAMKI
zdrowe z obfitym pokarmem.—Ulica Grzybowska Nr **22/1025**, u Akuszerki Piotrowskiej. D1—1—26884—

Do Fabryki Kwiatów potrzeba
PANIEN
i podręcznych.—Ulica Świętojerska Nr 12 obok Felczera, do Pietrasiewicz. D—26810—1—3

Z kaucją rs. 300 do 500
poszukuje posady, Rządcy domu, w okolicy ulic: Elektoralnej, Chłodnej, Leszna, Ogrodowej, lub tym przyległych, za odpowiednie mieszkanie, młody człowiek, mający stałe zajęcie biurowe w pierwszorzędnej fabryce. — Reflektanci raczącą zostawić swe oferty w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. J. S. Ż Nr 14. D—26832—1—5

Jest od 1 Stycznia, bardzo tanio, przyzwoite
Pomieszczenie,
z całodziennem utrzymaniem, **dla Panienck**, kształcących się w jakich rękodziełach. — Tamże Panienka z Instytutu Muzycz. może mieć mieszkanie za lekcje muzyki. — Ulica Piwna Nr 4, mieszkania Nr 11, stóż wskaże. D—26822—1—1

Stancja dla Panien,
w gmachu Gimnazjum II-go, na ulicy Szkolnej Nr 6. **WEBER.** D—26827—1—9

Wyprzedaż Rękawiczek
we wszystkich gatunkach, niżej kosztu.—Ulica Długa Nr 10, w Magazynie p. Kuźmińskiej. D1—3—26845—

Nowość!
Lalki w historycznych i charakterystycznych kostiumach.—Ulica Smolna Nr 15, mieszkania 10. D1—3—26873—

Ważna wiadomość.
Emeryt lub kapitalista, któryby miał do wypożyczenia od 4 do 5 tysięcy rubli, na 1-szy Nr hipoteki majątku przemysłowego w Gubernji Warszawskiej, w okolicy lesistej, gdzie są letnią porą kąpiele wyborne, mógłby otrzymać mieszkanie z usługą, lub procent podług umowy. — Wiadomość w Składzie Mąki Szczecińskiego, Nr 168/9, nowy 17, w nowym Bazarze na Podwalu, gdzie jatki rzeźnicze. D1—3—26813—

Piekarnia Ukraińska,
przy ulicy Długiej Nr 32, „Podkańskie", poleca Szanownej Publiczności **STRUCLE** wyborowe, maślane, z serem, z makiem i postne; tudzież z renomowanej fabryki **PIERNIKI.** D1—4—26865—

Do sprzedania
dwie Suknie wełniane:
granatowa i śmietankowa, po rs. 15 i 20, dla panienki 15-letniej, słusznego wzrostu.—Ulica Chłodna Nr 60, 1-sze piętro na lewo od frontu. D1—1—26834—

JABŁKA
wyborowego gatunku, wybornego smaku, trwałe, rwane ręką, zdatne do piwnicy; są do nabycia na kopy, sztuki, lub pudy. — Róg Chmielnej, od Brackiej, Nr 14, dom p. Chłopickiej, oficyna lewa, 1-sze piętro. D1—1—26842—

Café Restaurant.
Ulica Trębacka Nr 12, pierwsze piętro. Przyjmuje obstalunki na **Kolację wigilijną** po rs. 1 kop 20 (złp. 8) od osoby, do 23 Grudnia, **Eugenjusz.** D—26889—1—1

Dwa majątki ziemskie

położone w blizkości Warszawy, jeden rozległy włók 24, drugi 26, są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość: ulica Śliska Nr 1, mieszkania Nr 5. D3—3—26517—

Ukraińska Piekarnia

poleca się Szanownej Publiczności, jako na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przyjmuje wszelkie obstalunki, które będą wykonywane starannie przez specjalnych piekarzy.— Świętokrzyzka Nr 13. D3—3—26489—

Kawiarnia

w rodzaju małej Cukierni, w dobrej okolicy, do sprzedania zaraz.—Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 5, w Cukierni. D—26616—3—3

Stare Marki

LISTOWE kupuje. **O. SCHÖWEL w WIEDNIU Thongasse 2.**
D—26698— 2—3



Do Głównego Składu KAWIORU, J. F. MATOCHINA, przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Bujno **Nr 2**, wprost Handlu W-go Dobrycza.

Nadszedł świeży oczekiwany amatorski Kawior grubo ziarnisty i zupełnie mało słony, oraz Ryby świeże zamrożone, Łosoś, Siomga, Koriuszka Nawaga i inne gatunki, tudzież można dostać w każdej porze, Jarząbków, Kóropatew, Kapłonów i Cietrzewie, oraz Groszku i Sera Zielonego, Bulionu Wołyńskiego i Kleczkowskiego, Musztardy Sarepskiej i Francuzkiej, Makaronów, Marmolady, Konfitury Kiewskie i Moskiewskie, Ogórków i Korniszonów Niezenskich, Jabłek, Gruszek i Winogron Krymskich, Łososia wędzonego, Siomgi mało solonej, Minogów narwskich, Anczousów i Kilek Rewielskich, Śledzi pocztowych, Sera szwajcarskiego, śmietankowego i mieszczerskiego i różnych gastronomicznych towarów. Z szczem polecam się Szanownej Publiczności, wszystko świeże i po umiarkowanych cenach. **J. F. Matochin.**
D—26437—3—6

Do sprzedania zaraz lub od Nowego-Roku

KAWIARNIA

od 5-ciu lat istniejąca, złożona ze sklepu i kuchni, złączonych z mieszkaniem z trzech pokoi i kuchni, w której jest piec do pieczenia ciasta. Kontrakt ekspiruje z d. 1 Lipca 1883 r.—Wiadomość w Kawiarni przy ulicy Podwal pod Nr 23 nowym. D3—6—26524 —

Wielka Wystawa,

najnowszych **Zabawek Naukowych**, ceny niepraktykowanie nizkie.
Przyrządy galwanoplastyczne do złocenia.
Słońce Elektryczne systemu Drumonda.
Aparaciki do **fotografowania** z przyborami etc.

ZAKŁAD FIZYCZNO-MECHANICZNY
Jakóba Pik,
ULICA MIODOWA Nr 2.
D—26091—4—6

Ostatnie dni wyprzedaży Towarów na Gwiazdkę,

a mianowicie: **Szkatułek** do Herbaty i Rękawiczek, pięknych **Albumów**, wyrobów z **Perłowej massy**, **Szyldkretu**, **Słoniowej kości**; **Lornetek teatralnynh** i t. p., po **cenach niesłychanie nizkich**,

w Składzie Papieru i Kosmetyków

F. Zdrowskiego,

oraz poleca nowo-otrzymany **Papier i Koperty** różnokolorowe, z monogramami; **Farby, Raiscajgi, Umbrelki** do lamp.—Ulica Bielańska Nr 466, dom p. Bruna.
D2—3—26790—

!Na obecną porę!

Znaczny wybór **Chustek z wełny jedwabnej**, oraz **Sukienek, Kaftaników, Kapturków dziecinnych** i t p. wyrobów włóczkowych, **wyprzedaje się po cenie najniższej.** — Rynek Nowego-Miasta Nr 15 nowy, 2-gie piętro od frontu, mieszkania Nr 4.
D2—3—26780—

Jest do sprzedania

Futro męzkie,

(c zarne dublony), kryte suknem granatowem, przy ulicy Twardej Nr 21, w Składzie mydła świec. D—26734— 2—3

HANDEL WIN
I TOWARÓW KOLONIALNYCH
Juljana Dąbrowskiego,

róg ulicy Marszałkowskiej i Próżnej,
wprost Zielonego Placu, poleca:

Na nadchodzące Święta wszelkie towary kolonialne, jako też: **araki** oryginalne, **wódki** francuzkie i **likiery** zagraniczne, oraz **sery**, **sardynki, kawior, oliwę** nicejską i **musztardy** francuzkie.

Zaopatrzony jest również w zapasy **bakalji** w najlepszych gatunkach, **Migdały Princesse, Rodzynki, Malaga, Figi Sułtańskie i Daktyle.** 2—3 — 26781 —

APTEKA

Centralna z Fijalną do sprzedania na wypłaty (w gubernji Piotrkowskiej. — Wiadomośc w Składzie Aptecznym W-go **Sierzputowskiego w Warszawie.** D—26542—2—3

LA VELOUTINE

jest to specyalny puder ryżowy
przygotowany z bizmutem
w skutek
czego działa zbawiennie na skórę.
Przystaje niedostrzegalnie,
i nadaje cerze
świeżość naturalną

Ch. FAY
WYNALAZCA
PARIS, 9, Rue de la Paix.

—24321—6—6

Stosowna Kolęda
dla D A M!!

Eleganckie Bonbonierki nadeszły z **Paryża**, mogą być z Perfumami i różnemi Kosmetykami, według życzenia udekorowane, lub bez takowych, od rs. 1 kop. 50. Sprzedaje hurtownie i detalicznie Magazyn Perfumerji

ROMAN,

nlica Świętokrzyzka Nr 2, róg Nowego-Światu.
D(—10—26188—

PIWO
RADZIKOWSKIE

słynne z dobroci w Kraju i Rosji, zaszczycone wielkim medalem srebrnym na wystawie rolniczej 1874 r. na wystawie Filadelfii 1876 r. i na ostatniej wystawie Paryzkiej. Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że jak lat poprzednich tak i obecnie na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przygotowaliśmy znaczny zapas powyższego **Piwa lagrowego**, wystałego, również piwa tak zwanego **Pale-Ale**, na sposób angielski wyrobionego. Wyłączna sprzedaż i dostawa na miasto uskuteczniа się jak dawniej przy ulicy

Marszałkowskiej Nr 58a.

D3—5—26612—

Potrzebną jest

Suma rs. 1,500

do wypożyczenia na 1 połowę wartości nieruchomości murawanej, w Warszawie położonej. Wiadomość przy ulicy Nowolipki, w domu pod Nr 8 nowym, mieszkania Nr 8, 1-sze piętro.
D3—3—26447—

Otrzymałem świeży transport

Kanarków

zagranicznych, śpiewających w dzień i w nocy i sprzedaję takowe po umiarkowanych cenach **na ulicy** Piwnej, pod Nrem 18, na pierwszem piętrze. D—26534— 3—3

TANIO!!!

Szafa sklepowa o 4-ch oknach, głęboka i zdrowa; oraz Wagi kontuarowe metalowe do sprzedania. — Ulica Aleksandrja, blizko Kopernika, w Pralni Amerykańskiej.
D2—2—26793—

Na Gwiazdkę!

Dobre, tanie i duże PIERNIKI prawdziwe Toruńskie. — Krakowskie-Przedmieście Nr 54, w Sklepie z pieczywem, vis-à-vis Hotelu Saskiego. D4—4—26590—

Najwyższy Procent
GLYCERYNY!

Najwyższy procent glyceryny, zawiera nowo sprowadzone mydło glycerynowe z Chemicznego Laboratorjum

Braci MARCINCZYK w Kijowie.

Zalety jego są: Trwały i bardzo przyjemny zapach, mydli się dobrze i przyczynia się najlepiej do udelikatnienia, oraz upiększenia płci i rąk.

Sprzedaje się po cenach następujących.
Mydło glycerynowe białe nieklarowne 50% glyceryny zawierające po kop. 35.
Mydło glycerynowe klarowne po kop. 30.
Mydło glycerynowe klarowne w białem opakowaniu po kop. 30.
Mydło glycerynowe klarowne w niebieskiem opakowaniu po kop. 25.
Mydło glycerynowe klarowne w czerwonym opakowaniu po kop. 25.

Skład główny i jedyny na Warszawę i Królestwo
u Aleksandra Kocha.
Nowo-Senatorska Nr 4.

D -24311-8—12

GRANDE DÉCOUVERTE

Toujours 20 ans.

FLEUR DE CYGNE

PUDER
Przygotowany z Glyceryna
DLA CERY DELIKATNEJ
Najlepszy ze wszystkich pudrów niespostrzegalnie przystający

CRÈME IMPÉRATRICE

Biały Cold-Cream
DLA UDELIKATNIENIA CERY

FARDS INDIENS

WSZYSTKICH ODCIENI
DLA WŁOSÓW

EAU ANTIRIDE de la FÉE ROSE

Woda de la Fée Rose
WYGŁADZA I UPRZEDZA ZMARSZCZKI

Specyfiki te pochodzą z fabryki

LADVOCAT DARQUET

5, rue Lévêque, à Argenteuil
(Seine-et-Oise) FRANCE
Skład w Warszawie, u ALEKSANDRA KOCHA, ulica Nowo-Senatorska. nº 4

Interes Mydlarski

jest do sprzedania, w dobrym punkcie.—Wiadomość w Składzie Oleju, naprzeciw zamku Nr 103 nowy. D—26724— 2—2

Są do sprzedania

Dwa Biurka

męzkie, o 5-ciu szufladach, ozdobne, dębowe, Toaleta z biurkiem nowego fasonu. — Róg Leszna i Orlej Nr 17, wiadomość u Stolarza, cena przystępna. D—26712— 2—3

Pozostawiano do sprzedania **dwie**

Skóry Niedźwiedziowe,

w gatunku litewskiej niedźwiedzi w Zakładzie Kuśnierskim p. Morawiec, Krak.-Przedm., na wprost Kościoła Św. Krzyża Nr 12.
D—26705—2--3

Fabryka Kwiatów
Gabrjeli Frey,

poleca swoje wyroby w wielkim wyborze, a mianowicie: Bukiety do kapeluszy, Ubrania na głowę, całe Garnitury do Sukień, oraz Bukiety balowe do rąk, Kwiaty i Rośliny w doniczkach, wazonach i żardynierkach, do ozdoby salonów, które sprzedaje po cenach umiarkowanych tak w fabryce przy ulicy Grzybowskiej Nr 9, jak i we własnym Sklepie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 31, obok Saskiego Hotelu D3—6—26535—

Od Św. Jana 1880 r. przy ulicy Senatorskiej do wynajęcia

Apartament

frontowy, duży, elegancki, składający się **z 16 Pokoi**, z kuchnią, z 4-ma wchodami, ze schodami li tylko do tegoż Lokalu prowadzącemi, z urządzeniem gazowem w całym Lokalu, który może być wynajęty na jakiś Zakład, tak Gastronomiczny, jako też na Magazyn Mebli, lub też podobne Zakłady.—Adres wskaże Redakcja tegoż pisma, między godziną 6-tą a 9-tą wieczorem. D—26353— 2—2

Z powodu ważnej przyczyny, jest do sprzedania

SKLEP

towarów Kolonjalnych z Dystrybucją. Komorne rocznie 175 rs., targu dziennego około 40 rubli.—Wiadomość Mostowa Nr 16, w Sklepie towarów Kolonjalnych, lub na ulicy Podwal Nr 20, mieszkania Nr 9.
D—26038— 5—5

Jest do sprzedania:

Sklep Wiktuałów

bardzo dobrze procentujący.—Ulica Chmielna Nr 14. 5-6 — 26124 —D

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia, przy ulicy Pańskiej, gdzie kasztany, naprzeciw Nr 40.
D—26721— 3—3

Jest do odstąpienia zaraz, za rs. 350

SKLEP

Norymbergsko-dystrybucyjny, oraz wiktuałów. Wiadomość na miejscu, Nowo-Senatorka Nr 4 nowy. D—26754— 2—2

Jest do wynajęcia od Nowego-Roku

SKLEP,

zdatny na Skład Legomin, Wędlin, lub Norymberski. — Wiadomość: Solna Nr 1, stróż wskaże. K2—3—27949—

W dniu 14 Grudnia z pociągu nocnego na Stacji **Min owice** zabraną została

Torba Podróżna

z różnemi rekwizytami toaletowemi, małej wartości, oraz i rewolwer, ale w tej torbie znajdowała się mała torebka z juchtu czerwonego, tak zwana Pleise Tasche, obejmująca paszport właściciela, spisy funduszów, numera Listów Likwidacyjnych, klucz od kassy ogniotrwałej, listy familijne, różne dowody **cenne tylko** dla właściwego właściciela.

Nie wchodząc w rozbiór przyczyn, które zabranie tej torby zpowodowały, wzywa się dzisiejszego przechowawcę tych rzeczy, aby tę torbę odesłał do **Lublina**, a jeżeli w całym komplecie ją złoży w Sklepie (Żyrardowskim) Płócien W. Dietricha, to zarządzający tym sklepem, wypłaci rubli srebrem dwadzieścia, a gdyby osoba odnosząca te torbę do handlu W. Dietricha, nie chciała być poznaną, wypisać można **adres** pośredniej osoby i stacji pocztowej, do której owe dwadzieścia rubli wynagrodzenia odesłane być mają. D—26801— 2—3

Kwity Lombardowe

kupuje i udzielam pożyczki. — Elektoralna Nr 43, prawa oficyna, mieszkania Nr 7.
D—26558— 3—6

Zgubiono.

We czwartek dnia 18 Grudnia przechodząc ulicą Mazowiecką, Placem Wareckim, Szpitalną, Przeskok, na Złotą, zgubiono **Torbę ręczną**, zawierającą weksel Hermanngelda na rs. 2,300, na imie Joanny Breza, książeczkę do nabożeństwa, portmonetkę z drobnemi, i kilka notatek; uprasza się łaskawego znalazcę, o odniesienie jej na ulicę Złotą Nr 3, mieszkania Nr 3, pierwsze piętro, za stosowną nagrodą. Co się tyczy wekslu porobione są stosowne zastrzeżenia. D—26789— 2—3

Nagrody rs. 10.

W dniu 10 Grudnia r. b., wieczorem wybiegł z pałacu zwanego pod Blachą, przy Zamku Królewskim Wyżeł, gatunku Ponterów, wabi się „Brawo", maści białej, uszy długie, nakrapiane żółtemi centkami, kto odprowadzi, lub da znać do Franciszka, lokaja, otrzyma powyższą nagrodę. — Zastrzega się, iż nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. D—26761—2—2

W dniu 13 Grudnia, przybłąkał się z łańcuchem

Pies wyżeł,

biały. — Prawy posiadacz onego, zechce zgłosić się do domu Nr 48, na 3 piętro, mieszkania Nr 11, przy ul. Nowy-Świat. D—26777— 2—3

Dnia 23 Listopada zaginął

PIES

mały, mięszaniec z buldogów, żółty, **mordka czarna**, pierś biała, uszy obcięte, **ogon długi**, z pod Nr 20, przy ulicy Wroniej. — Ktoby dał znać o takowym i odprowadzi do gospodarza otrzyma sowitą nagrodę.
D—26460—2—3

SZYMON CZERNIEJEWSKI, KOSZYKARZ,

Nowy-Świat Nr 36,

poleca trwałe, akuratnie, na sposób zagraniczny i po przystępnej cenie wyrabiane towary, tak galanteryjne jak i zwyczajne.—Przyjmuje też zamówienia na wszystkie roboty w zakres koszykarstwa wchodzące jak i reparacje. Gwarantując za trwałość moich wyrobów, polecam się względom Szanownej Publiczności.

SZYMON CZERNIEJEWSKI.

—5888—

Kapitał w Rękach. Czynność Osobista.

Procentu gwarantowanego 24 od 100. Do tego potrzeba Wspólnika najmniej z kapitałem 5,000. — Wiadomość w Kantorze Komisowym Dobrzańskiego, ulica Nowo-Senatorka, hotel Litewski. D1—3—26886—

Kupno Kwitów Lombardowych. — Pożyczka pieniędzy.

Komisowy Kantor Dobrzańskiego.—Nowo-Senatorska, Hotel Litewski, od 11-tej z rana do 2-giej po południu codziennie.

D1—3—26887—

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **Fabrykę Wag Decymalnych łóżek żelaznych, narzędzi rolniczych i innych wyrobów ślusarskich,** przy ulicy Chłodnej Nr 53 dawniej pod firmą **S. Neufeld** egzystującą, nabyłem i takową pod własną moją firmą **D. Silberlast** prowadzić będę.—Upraszam więc Szanowną Publiczność o łaskawe zaszczycanie mnie swojemi obstalunkami, które jaknajakuratniej i po możliwie przystępnych cenach, ku zupełnemu zadowoleniu uskuteczniać będę. — Również przyjmuję wszelkie reperacje w zakres powyższych wyrobów wchodzące.

D. Silberlast.

D1—3—26829—

SANKI

mniejsze. familijne, nowe, obywatelskie, są do sprzedania w fabryce Powozów Jana Stopczyk. — Ulica Elektoralna Nr 7.

D1—1—26894—

Zaraz do sprzedania

PALTO

zimowe męzkie za rs. 17; Maszynka naftowa do gotowania, o 2-ch rondelkach, i Łóżeczko dziecinne większe, rozbierane, z urządzeniem do firanek, za rs. 12.—Wiadomość u Rządcy domu Nr 1, ulica Waliców. D1—1—26868—

MASZYNA

Wellera i Wilsona, zupełnie nowa, z gwarancją, z powodu wyjazdu do sprzedania.—Ulica Zielna Nr 2, u p. Miśkiewicz.

D1—3—26881—

Futro Niedźwiadki,

leskie, mało używane, jest do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość u kuśnierza p. Lipińskiego, Nowy-Świat Nr 57.

D1—3—26877—

Bawarja.

Jest do wydzierżawienia od 1 Stycznia 1880 roku **Bawarja**, przy Składzie Wódek, z urządzeniem, na dogodnych warunkach. — Wiadomość w Składzie Piwa Bielawskiego, ulica Daniłowiczowska Nr 5. D—26814— 1—2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zupełnie nowa **Singera**

Maszyna

damska do szycia. — Tamka Nr 8, stróż wskaże. D—26851— 1—3

25 łokci

MATERJI CHIŃSKIEJ bronz, pozostawiono w Magazynie J. Kaczkowskiej, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska Nr 38.

D2—3—26589—

PALTO

za rs. 24, maryngo, zupełnie nowe, na flaneli francuzkiej, watowane i modnie zrobione, jest do sprzedania. Ulica Leszno Nr 4, mieszkania 7. wejście z bramy. D2—3—26571—

Polski Skład

ulica hr. Berga Nr. 11.

POŃCZOCHY SKARPETKI **Wełniane i Bawełniane i Jedwabne** KAMASZE Z WŁASNEJ FABRYKI.

CHUSTKI CZYSTO LNIANE szlak kolorowy **3** rs. tuzin. **NAGWIAZDKĘ!**



SUKIENKI DZIECINNE i Halki WEŁNIANE SUKIENNE i FILCOWE.

WYROBY POŃCZOCH I CHUSTEK WEŁNIANYCH z własnej FABRYKI.

Portmonetki NESESERKI KOSZYCZKI

FABRYKA POŃCZOCH I TRYKOTAŻY

WSZELKIE WYROBY WEŁNIANE.

Ceny Fabryczne.

WYBÓR Kaftaników i KOSZULEK

WIGILJA.

Restauracja B. Rapcewicza,

przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej.—Zawiadamia, że przyjmuje zamówienia na **Kolację Wigilijną**, po rs. 1 i po rs. 1 kop. 50 od osoby, tak w lokalu jak i do domu. D—26896— 1—3



Skład Win,

Herbaty i Delikatesów **od 1840 r. egzystujący przy ulicy Nowy-Świat Nr. 57,** pod własną firmą; **S. ROZMANITH**

i własne Winnice posiadający, które na Wystawach Świata wielkiemi medalami zaszczycone zostały, niniejszem poleca znaczny **zapas wszelkich win**, a głównie **Tokajskich**, tak **maślaczy**: jak **wytrawnych**, **stare miody, rumy, Cognaki Śliwowice** i inne wódki, jako też **Likiery** zagraniczne, po cenach zniżonych od kop. 50. 60. 75, 100, 120, 150. 200, 300, 400, 500, 600, 1000, 1500, 1800, 2000 i 2500, **starych win wyborowych**, aż do **Hetmańskich 1660, 1674 i 1683 r. „Odsiecz Wiednia“**, niniejszem na nadchodzące Święta poleca. W większych partjach i handlującym rabat ustępuje. D—26313—3—3

Pozostawiono do sprzedania

Amerykan

w dobrym stanie. za bardzo nizką cenę. — Wiadomość w Fabryce powozów, Leszno Nr 21. D—26369— 3—3

Z d. 1-m Stycznia roku przyszłego otwieram

Fabrykę WYROBÓW NOŻOWNICZYCH

w Warszawie, przy ulicy Nowolipki Nr 33, lub Nowolipie Nr 78. Przyjmować będę wszelkie zamówienia w zakres nożownictwa wchodzące i wykonywać je w jaknajkrótszym czasie. Pragnąc wyrobić sobie uznanie Szanownej Publiczności, zapewniam za dobroć użytego materjalu, za dokładność wykończenia i możliwie najumiarkowańsze ceny.

Józef Przewoski.

D2—3—26588—

Jest zaraz do odnajęcia

Pokój z przedpokojem,

oddzielnem wejściem, z meblami, lub 2. —Nowy Świat Nr 19, mieszk. 19, w oficynie, na lewo, 1-sze piętro. — Tamże jest Piecyk Czugunny do sprzedania, nie drogo.

D—26875— 1—1

Od 1 Stycznia 1880 roku

MIESZKANIE,

składające się z Salonu dużego, trzech Pokoi, przedpokoju, kompletnie umeblowane, do wynajęcia kwartalnie.—Ulica Widok Nr 4, wiadomość u stróża. D—26866— 1—3

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania bardzo tanio

MLECZARNIA

z krowami i utensyljami w bardzo dobrym miejscu, wyrobionym; kupujący jeżeli zechce może nabyć z krowami kilkoma najlepszemi. lub też nawet i bez krów.—Wiadomość: ulica Senaterska Nr 16, w Sklepie p. Dzisiewskiego.

D2—3—26644—

PLAC

obszerny do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku, na jakikolwiekbądź skład lub lodownię, przy ulicy Pawiej. — Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45, mieszkania Nr 2.

D2—3—26642—

Do odnajęcia od 1-go Stycznia 1880 roku, do 1-go Lipca t. r., **za 150 rs.**

5 POKOI

z kuchnią, piwnicą i t. p., w Alei Ujazdowskiej Nr 14, stróż miejscowy wskaże.

D1—3—26839—

Do odstąpienia zaraz bardzo elegancki frontowy

Lokal

na parterze: 5 pokoi, sala, przedpokój, kuchnia **kąpiel,** waterklozet i inne różne wygody, za rs. 700 rocznie. — Ulica Złota Nr 9. blizko Marszałkowskiej. D1—2—26838—

Dwa Pokoje

ładnie umeblowane, przy niemieckiej familji. zaraz do wynajęcia.—Hoża Nr 12a, pierwsze piętro, oficyna, Nr 12 mieszkania.

D1—1—26848—

POKÓJ

lub dwa, z przedpokojem, meblami i usługą, są do najęcia.—Ulica Nicała Nr 2 lit. H., mieszkania Nr 22. D1—1—26879—

POKÓJ

duży, o dwóch oknach z frontu, na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, zaraz lub od 1-go Stycznia do wynajęcia. — Karmelicka Nr 19.

D1—3—26863—

Pokój duży

o dwóch oknach, przy wykształconej familji, dla jednej lub dwóch osób, zaraz lub od Nowego Roku, do najęcia, może być z meblami, usługą, a nawet wspólną **kuchnią**—Tamże jest **WDOWA** poszukująca miejsca do **zarządu domu** i opieki nad dziećmi.—Ogrodowa Nr 22, mieszk. 14. D—26830— 1—2

Jest zaraz do wynajęcia

LOKAL

z 3-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni, na parterze, z piwnicą, komórką, górą, obszerną stajnią i wozownią, za umiarkowaną cenę, przy ulicy Wspólnej Nr 18. D—26826—1—3

AKUSZERKA,

niezamężna i bezdzietna, może znaleść stałe zajęcie, w Zakładzie Leczniczym dla kobiet w Warszawie.—O warunkach wiadomość na miejscu, ulica Nowogrodzka Nr 20.

D—26840— 1—3

POKOIK

osobny, ogrzany, przy zacnej familji, jest do odnajęcia osobie przyzwoitej, za rs. 6 miesięcznie. — Tamka Nr 36, wprost Instytutu Muzycz., mieszkania Nr 1, parter.

D—26811— 1—1

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1880 roku

1 Duży Salon

i 3 Pokoje; z tych, Salon i jeden Pokój są umeblowane. miesięcznie rs. 65. — Ulica Chmielna Nr 6, pierwsze piętro, od frontu, na prawo. D—26824— 1—4

Jest do wynajęcia od Nowego Roku

Lokal

świeżo wyrestaurowany. złożony z 4-ch widnych i ciepłych Pokoi, z przedpokojem od frontu, z trzema wchodami na 1-m pierwszem piętrze. wraz z kuchnią, spiżarką i wygódką, z komórką, za **rs. 360** rocznie.—Wiadomość miejscu, przy ulicy Chłodnej Nr 53, w Fabryce Wag. D—26828— 1—3

Poszukuje się dla kawalera

POKOJU

obszernego, ciepłego. suchego, z przedpokojem, lub dwa mniejsze pokoje z przedpokojem meblami i pościelą na dole, lub na 1-m piętrze.—Tamże potrzebny **Fortepian** do najęcia.—Hotel Saski Nr 58. D1—2—26891—

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Nowego Roku

DWA POKOJE

z kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, w blizkości Marszałkowskiej i Nowego Światu.—Tamże jest do sprzedania Garnitur Mebli. szafirowym rypsem krytych, oraz Stół przed kanapę orzechowy i Łóżko i Toaleta pod orzech.—Wiadomość w Kiosku, róg Chmielnej i Brackiej, pod lit. B. R. D—26893— 1—3

Obszerny Lokal

na Parterze, składający się 4-ch Pokoi i Kuchni, przy ulicy Rybaki Nr 14, jest do wynajęcia zaraz, lub od Nowego roku.—Wiadomość na miejscu u Rządcy. D—26209— 3—3

U AKUSZERKI

jest Pokoik osobny, w każdej chwili do wynajęcia, dla osoby mającej odbyć słabość, z wszelką wygodą.—Ulica Elektoralna Nr 10 nowy. D—26216— 3—3

U Akuszerki Łozowskiej,

dla osób spodziewających się słabości, i na czas dłuższy przed słabością, są Pokoje oddzielna i wspólne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Ulica Pańska Nr domu 4. D2—3—26296—

Jest do wynajęcia

Pokój

frontowy o 2-ch oknach, z przedpokojem na 1-m piętrze, z meblami, ogrzany, z usługą i stołem; tamże jest miejsce na jednego Ucznia. Wiadomość: Podwal Nr 32/511, stróż wskaże.

D2—3—26650—

Lokal

składający się z trzech pokoi, kuchni, drwalni i piwnicy, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od Nowego-Roku, za rs. 36 kwartalnie. — Ulica Nowolipki Nr 10, mieszkania 12.

D2 -3—26687—

POKÓJ

duży, do najęcia od 1-go Stycznia, z opałem i usługą, przy porządnej familji, dla emerytki lub nauczycielki.—Ulica Chmielna Nr 18, stróż wskaże. D3—3—26463—

Do wynajęcia

3 Pokoje,

przedpokój i kuchnia.—Ulica Chłodna Nr 19.

3—3 — 26072 —D

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

bardzo korzystny, za bardzo przystępną cenę. Ulica róg Twardej i Prostej Nr 24, na prost Apteki. D—26352— 3—3

Na placu Zamkowym zgubioną została

KSIĄŻKA

do Nabożeństwa i Konserwy.—Łaskawy znalazca oddać zechce w Zamku Szwajcarowi za nagrodą rs. 1. D1—1—26852—

W sobotę dnia 6-go Grudnia wybiegł z ulicy Hożej Nr 20

Pies duży,

czarny, z rasy Neufundlandzkiej, wabi się „Hektor“, kto odprowadzi takowego, dostanie sowitą nagrodę, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

D2—3—26684—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою